DZIŚ STREFA BIZNESU

ZMIANY NA SKLEPOWYCH PÓŁKACH

„EKO" CZY „PRZYJAZNY ŚRODOWISKU" POD KONTROLĄ

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62

www.nowiny24.pl

Nr 174 (21 881) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 8.09.2026

nowiny

76 lat

SPORT
W niedzielę finał Narodowego Dnia Sportu w Rzeszowie. Atrakcje przez cały weekend. Rzeszowskie Bulwary znów zamienią się w wielkie sportowe miasteczko – **Str. 16**

PRZEMYŚL
Ty decydujesz, na co wydać pieniądze w mieście. Trwa głosowanie nad projektami do budżetu obywatelskiego – **Str. 2**



FOT. PAWEŁ DUBIEL

Nowa Dęba

Na poligonie zaprezentowano nowoczesny sprzęt polskich żołnierzy

– Str. 6

Szkoła

Obiady po nowemu. „Nawet nazywanie ciecierzycy kulkami mocy nie pomaga"

– Str. 4

PIŁKA NOŻNA

Komplet wyników i tabele rozgrywek podkarpackich klas A i B

– Str. 13-14



FOT. SZYMON ŁĄTKA

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Sędziszów Małopolski

Ktoś inny wziął te pieniądze, a mnie przychodzi za to płacić

Podali się za przedstawicieli kieleckiej firmy. Zamiast „Czystego powietrza" pan Mieczysław może mieć „Czyste konto" bankowe
– Str. 3

Ropczyce odchodzą od betonozy. Jakie podkarpackie miasta pójdą ich śladem?
– Str. 5

Przerażone kocięta w zaklejonym kartonowym pudle. Kto je porzucił przed kociarnią w Krośnie?
– Str. 5

Nasze sprawy

W Rzeszowie prawie co drugi kursant zdaje prawo jazdy za pierwszym razem

Bogdan Hućko

Niemal co drugi przystępujący do egzaminu kandydat na kierowcę otrzymał ocenę pozytywną w pierwszym terminie.

Zdawalność egzaminu praktycznego na kategorię B wynosi w stolicy Podkarpacia 47,9 proc. W rankingu miast wojewódzkich Rzeszów wyprzedza Wrocław (42,9 proc.) i Toruń (40,8 proc.). Na ostatnim miejscu w tym zestawieniu są Katowice (29,3 proc.).

Liderowanie cieszy dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Rzeszowie Janusza Stachowicza, który zaznacza, że zależy im bardzo na pozytywnym wizerunku WORD i także Rzeszowa. – Główna przyczyna wysokiej zdawalności w naszym ośrodku wynika z tego, że szkoły nauki jazdy, z którymi współpracujemy, organizujemy spotkania czy konkursy na instruktorów, uczą dobrze. I nawet stres, który pojawia się na egzaminie, przy dużych umiejętnościach kandydata na kierowcę nie jest zbyt dużą przeszkodą dla zdających. To główna zasługa ośrodków szkolenia kierowców – podkreśla dyrektor.

W Polsce nie ma obowiązku zdawania egzaminu na prawo jazdy w mieście położonym najbliżej miejsca zamieszkania. Egzamin można zdać w dowolnym WORD w naszym kraju. Egzaminy z teorii i praktyki mogą być przeprowadzone w różnych miejscach. Trzeba jedynie wypełnić odpowiedni wniosek. Tak zwana turystyka egzaminacyjna nie jest zjawiskiem masowym, ale takie przypadki w rzeszowskim WORD też się zdarzają. – Z Opola czy Wrocławia każdy może przyjeżdżać do nas i zdawać. W większości osoby, które przyjeżdżają z innych regionów, to zdają egzaminy na kategorie A (motocykle) z racji tego, że u nas są krótsze terminy oczekiwania na egzamin w porównaniu z innymi ośrodkami wojewódzkimi – tłumaczy Janusz Stachowicz.

Do egzaminów przystępują również cudzoziemcy studiujący w Polsce, ale także studenci uczelni rzeszowskich, pochodzący z różnych regionów kraju. Według danych Najwyższej Izby Kontroli, w miastach od 100 do 250 tysięcy mieszkańców, egzamin na prawo jazdy w pierwszym terminie najczęściej zdaje się w Płocku (50,6 proc.), Tarnowie (41,1 proc.) i Rybniku (40,8 proc.). Natomiast w mniejszych miastach kursanci najczęściej zdają egzaminy w Ostrołęce (58,6 proc.), Kamiennej Górze (57,7 proc.), Sochaczewie (54,9 proc.).

W sierpniu br. zdawalność w rzeszowskim WORD w poszczególnych kategoriach wynosiła: A – motocykle bez względu na pojemność skokową i moc (57,75 proc.), AM – motorowery i lekkie czterokołowce (68,57 proc.), A1 – motocykle o pojemności do 125 cm3 i mocy do 11 kW (50 proc.), A2 – motocykle o mocy do 35 kW –47,5 KM (57,14 proc.), B – samochody o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony (51,58 proc.), C – samochody o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 tony (56,25 proc.), D – autobusy (80 proc.), B+E – samochody do 3,5 tony z przyczepą do 3,5 tony (79,71 proc.), C+E – samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 tony z przyczepą lub naczepą powyżej 750 kg DMC (48,19 proc.) i T – ciągniki rolnicze, pojazdy wolnobieżne i zespoły pojazdów z przyczepami (75 proc.).

eprasa.pl 92188645ca

POLECAMY

JUTRO: Pierwsze objawy choroby Alzheimera CZWARTEK: Dla kogo czternasta emerytura?

8.09.2026
Wtorek

Dziś imieniny: Marii, Adrianny, Radosława
Telefon alarmowy: 112

NOWINY24

Redaktor naczelna
Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
Marcin Żminkowski
Wydawcy
Joanna Borowiec
Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
tel. 17 86 72 345
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

PRZEMYŚL

Ty decydujesz, na co wydać pieniądze w mieście

NZ

Wczoraj rozpoczęło się głosowanie nad projektami do przyszłorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Potrwa do 30 września. Do trzech dotychczasowych kategorii dochodzi czwarta: młodzieżowa.

W obecnej edycji głosowanie odbywa się tylko elektronicznie. Nie ma papierowych kart. Oddać głos może każdy mieszkaniec Przemyśla, również dzieci i młodzież. Głosowanie odbywa się w punkcie, w którym głosujący musi być osobiście.

– Dzieci i młodzież głosują w obecności rodzica lub prawnego opiekuna, a rodzic lub opiekun i dziecko muszą być na miejscu razem – informuje Urząd Miejski w Przemyślu.

Osoby nieposiadające komputera, lecz mające Kartę Mieszkańca, mogą zagłosować przez infomat ustawiony w holu przy drzwiach wejściowych do głównego budynku Urzędu Miejskiego (Rynek 1). Ta lokalizacja jest dostępna codziennie w dni robocze od poniedziałku do piątku od godziny 6.30 do 19.00.

Przemyślanie, którzy nie posiadają Karty Mieszkańca, głosują w wyznaczonych punktach do głosowania. Oprócz holu głównego budynku Urzędu Miejskiego to Przemyska Biblioteka Publiczna i jej filie oraz siedziby zarządów osiedli.

Komisja do spraw Budżetu Obywatelskiego Miasta Przemyśla przedstawiła ostateczną listę 86 projektów, w czterech kategoriach:

Kategoria I – budowa i modernizacja infrastruktury osiedlowej – 35 projektów,

Kategoria II – działania o charakterze prospołecznym, kulturalnym, oświatowym lub sportowym – 27 projektów,

Kategoria III – działania o charakterze integracyjno-społecznym organizowane na terenie osiedli – 19 projektów,

IV Kategoria – działania o charakterze kulturalnym, sportowym, edukacyjnym oraz działania integracyjne skierowane do młodzieży – 5 projektów.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowiny”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

POGODA

dziś
29°C/16°C

jutro
32°C/17°C

INWESTYCJE

Nowa baza hangarowa LOTAMS w Jasionce będzie serwisować największe samoloty



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Nowa baza powstała przy porcie lotniczym Rzeszów-Jasionka. Sam hangar ma 12 tys. m kw. powierzchni.

oprac. jer

Dwa boeingi 787 Dreamliner albo pięć mniejszych samolotów będzie można jednocześnie serwisować w nowym hangarze LOT Aircraft Maintenance Services w Jasionce na Podkarpaciu. Jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Europie oficjalnie otwarto w poniedziałek.

Oprócz hali, w której będą wykonywane przeglądy i naprawy, powstały warsztaty oraz laboratoria do prześwietlania części samolotów, wykrywania niewidocznych gołym okiem uszkodzeń i badania elementów kompozytowych.

LOT Aircraft Maintenance Services rozwija działalność w Jasionce etapami. Dwa lata temu spółka wynajęła od portu lotniczego sąsiednie hangary i rozpoczęła w nich przeglądy samolotów.- Uruchomienie obsługi bazowej było naszym pierwszym krokiem. Dzisiaj stawiamy kolejny, bo hangar, w którym jesteśmy, jest jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Europie - powiedział prezes LOTAMS Tadeusz Stachera.

Budowa hangaru trwała 21 miesięcy. Wartość inwestycji przekroczyła ćwierć miliarda złotych. **(PAP)**



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

W otwarciu uczestniczyli: minister infrastruktury Dariusz Klimczak, wiceminister Grzegorz Wrona oraz wojewoda Teresa Kubas-Hul



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Nowa baza hangarowa LOTAMS w Jasionce imponuje swoimi rozmiarami

eprasa.pl 92188645ca

TRUDNE SPRAWY

Kowal zawinił, Cygana powiesili. Tak pan Mieczysław termomodernizował sobie dom

Andrzej Pleś

We dwóch pojawili się na posesji Mieczysława Stysia w Sędziszowie Młp. Podali się za przedstawicieli kieleckiej firmy, obejrzeli dom, zaproponowali modernizację z wymianą okien, kotła grzewczego i stropodachu w ramach programu „Czyste powietrze". Zamiast „Czystego powietrza" pan Mieczysław może mieć czyste konto bankowe.



FOT. ANDRZEJ PLĘS

– Ktoś inny wziął te pieniądze, a mnie przychodzi za to płacić. Z czego? Z mojej emerytury? – załamuje ręce pan Mieczysław

Wszystko miało być załatwione bezkosztowo dla niego, bez problemów. W efekcie ma tylko problemy, bowiem skala kosztów przekracza jego wyobraźnię, a firma nigdy więcej nie pojawiła się na jego posesji.

– Powiedzieli, że mam stary dom, oni robią remonty, za nic nie będzie musiał płacić, wystarczy, że podpiszę z nimi umowę i oni już pieniądze załatwią – opowiada gospodarz. – Podpisałem, za tydzień mieli wziąć się do roboty. Za tydzień ich nie było, rok później też ich nie było. Zacząłem podejrzewać, że to jakiś przekręt i chciałem zerwać tę umowę.

Nawet próbował, ale wtedy z pisma Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, który rozdzielał pieniądze w ramach programu „Czyste powietrze", dowiedział się, że 50 600 zł na remont jego domu przelano – zgodnie z umową, jaką podpisał – na konto firmy w Kielcach, której udzielił pełnomocnictwo i która miała remont wykonać. Niemniej jednak to on jest beneficjentem tej dotacji, jemu fundusz przyznał pieniądze i to on ma je zwrócić. I to w 7 dni od otrzymania tego pisma. „Brak wpłaty w wyznaczonym terminie spowoduje skierowanie sprawy na drogę postępowania egzekucyjnego" – ostrzegał Fundusz.

– Zadzwoniłem do przedstawiciela tej firmy, z którym podpisałem umowę – wspomina pan Mieczysław. – Powiedział, że nic nie może, bo został zwolniony, ale w mojej sprawie będzie trudno.

Poszedł na policję, opowiedział historię z dotacją na termomodernizację. Policja potraktowała zdarzenie wstępnie jako „doprowadzenie Mieczysława Stysia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem". Policja skontaktowała się z właścicielem firmy. Ten przyznał, że na konto firmy wpłynęło ponad 50 tys. zł z funduszu na remont domu Stysia. Część kwoty wydano na zakup stolarki dla potrzeb remontu i wtedy pan Mieczysław chciał wycofać się z umowy. W końcu „wycofał swoje wycofanie", ale określony termin realizacji umowy minął. Nie pomogła zgoda Funduszu na wydłużenie terminu – na przeszkodzie realizacji prac remontowych stanęły warunki atmosferyczne.

Szef firmy przyznał też, że „jest w posiadaniu 50 600 zł dotacji dla Mieczysława Stysia, ale nie może ich zwrócić Funduszowi, „gdyż WFOŚiGW w Rzeszowie zalega jego firmie z wypłatą ok. 1 mln zł z tytułu innych zawartych umów". Policja postępowanie przygotowawcze umorzyła. Prokuratura Rejonowa w Ropczycach umorzenie potwierdziła, bo „nie zaszły żadne nowe okoliczności, a rozliczenia między Funduszem, firmą a panem Mieczysławem powinien rozstrzygnąć sąd cywilny. Beneficjent odwołał się do Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie – ta przyznała rację rejonowej.

Z końcem lipca 2026 r. Styś dostał kolejne pismo z funduszu, które przypomina mu, że zgodnie z umową z kielecką firmą upłynął termin jej realizacji i rozliczeń z Funduszem. Więc wzywa się beneficjenta do rozliczenia się z zaliczki „przez potwierdzenie wykonanych prac wraz z dokumentacją zdjęciową" albo „zwrot środków wraz z odsetkami w przypadku niewykonania prac objętych umową".

O dokumentacji, a tym bardziej zdjęciach nie ma mowy, bo firma pod jego domem nigdy się nie pojawiła. Zwrot pieniędzy przeraził pana Mieczysława, bo tych 50 tys. 600 zł nigdy na oczy nie widział, emerytura ledwie mu starcza na życie, a egzekucja takiej kwoty ze świadczeń emerytalnych niemal grozi śmiercią głodową.

– Emerytury mam dwa tysiące siedemset. Jak zaczną potrącać, zostanie wszystkiego 1900 na miesiąc i tak chyba do końca życia – wylicza. – Ktoś inny dostał pieniądze, a mnie przychodzi za to płacić.

„Toczące się postępowanie przeciwko wykonawcy/pełnomocnikowi nie wpływa na odpowiedzialność Beneficjanta wobec Funduszu z tytułu zwrotu środków" – zastrzega WFOŚiGW. ©℗

ORZECHOWCE

Będzie nowy pawilon dla bezdomnych psów i kotów w przemyskim schronisku

Norbert Ziętal

Budynek będzie kosztował nieco ponad 2,6 mln złotych i ma powstać w rok. Znacznie poprawi warunki dla bezdomnych psów i kotów, ale również dla obsługi i gości odwiedzających schronisko.



FOT. NORBERT ZIĘTAL

Umowa została oficjalnie podpisana. W schronisku w Orzechowcach może ruszać budowa specjalnego pawilonu dla kotów i psów

Nowy pawilon powstanie w należącym do miasta Przemyśla schronisku dla bezdomnych zwierząt w Orzechowcach w gm. Żurawica. Ma mieć wymiary 40 na 6,5 metra. Będzie to wolnostojący budynek, niepodpiwniczony, parterowy z poddaszem, które zostanie zagospodarowane na cele gospodarcze.

Inwestycja obejmie m.in. pomieszczenia dla zwierząt, instalacje wodociągowe i kanalizacyjne, instalacje elektryczne, ogrzewanie, wentylację i klimatyzację, instalację fotowoltaiczną z magazynem energii, pompę ciepła, nowe wybiegi dla zwierząt, chodniki, place, ogrodzenia, bramy i furtki. Przemyscy radni miejscy jednomyślnie poparli przyznanie pieniędzy na realizację budowy pawilonu.

– Jestem szczęśliwa, że doszło do tego momentu i umowa z wykonawcą zostaje podpisana. To efekt moich długich starań, od kiedy zostałam kierownikiem schroniska. Takiego pawilonu bardzo nam brakowało. Schronisko jest w dobrej lokalizacji, jednak zimy mamy bardzo ciężkie. Jesteśmy na wzgórzu, więc wieje i odśnieżanie jest bardzo ciężkie. Ten pawilon był absolutną koniecznością – mówi Joanna Puchalska-Tracz, kierownik schroniska.

– Budynek będzie się składał z dwóch części. Pierwsza będzie administracyjno-biurowa. Nie tylko dla pracowników schroniska, ale również dla gości, m.in. osób chcących adoptować psa. Będą tam recepcja i poczekalnia. Pani kierownik wiele razy zgłaszała, że nie mają gdzie przebywać goście, którzy przyjeżdżają, żeby zaadoptować zwierzęta. Druga część będzie mieszkalna dla zwierząt, z zewnętrznymi wybiegami, izolatkami. Będzie w niej również pokój dla lekarza weterynarii - wymienia Beata Bielecka, naczelnik Wydziału Rozwoju, Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miejskiego w Przemyślu.

Ważnym pomieszczeniem ma być magazyn na karmę. Tej, w sporej części dzięki szczodrości ofiarodawców, nie brakuje. Gorzej jest z warunkami jej przechowywania. Obecne budynki nie chronią zapasów przed gryzoniami.

Inwestycja za ponad 2,6 mln złotych ma być ukończona w ciągu 365 dni, czyli rok od podpisania umowy. Wykonawcą jest Zakład Usługowo-Remontowo-Budowlany Antoni Bar z Przemyśla.

– Cieszymy się, że oprócz realizowanych inwestycji, z których korzystają mieszkańcy, mamy też inwestycje, które zapewniają lepsze warunki dla naszych, tak można powiedzieć, czworonożnych mieszkańców Przemyśla – mówi prezydent miasta Wojciech Bakun.

©℗

eprasa.pl 92188645ca

POWIAT JAROSŁAWSKI

Kierujący quadem miał blisko 3 promile

US

37-latek miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Dodatkowo okazało się, że obowiązuje go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Dzielnicowi z komisariatu w Pruchniku w czasie pełnienia służby w Bystrowicach zauważyli kierującego quadem, którego styl jazdy wskazywał, że może kierować pojazdem w stanie nietrzeźwości. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę do kontroli drogowej.

Podejrzenia mundurowych potwierdziły się. W czasie rozmowy z 37-letnim mieszkańcem gminy Roźwienica funkcjonariusze wyczuli od niego woń alkoholu. Policjanci skontrolowali trzeźwość mężczyzny. Jak się okazało, miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu.

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że mężczyzna posiada obowiązujący zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wydany przez Sąd Rejonowy w Jarosławiu.

Mężczyzna usłyszał zarzuty w tej sprawie, a o jego dalszym losie zadecyduje sąd. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

©℗

0011579780

Koleżance
lek. dent. Beacie Kożak

Członkowi Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej
w Rzeszowie

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Członkowie ORL, Komisji Stomatologicznej
oraz pracownicy
Biura OIL w Rzeszowie

EDUKACJA

Obiady w szkole po nowemu. „Nawet nazywanie ciecierzycy kulkami mocy nie pomaga”

Norbert Ziętal

Zdecydowanie mniej mięsa, więcej warzyw, owoców i roślin strączkowych. Do przedszkoli i szkół wchodzi nowa dieta. Zwolennicy twierdzą, że to dla dobra dzieci. Przeciwnicy, że to uleganie organizacjom ekologicznym i „kiełkojadom”.

Nowe przepisy żywieniowe zakładają, że obiady mięsne mają być tylko dwa razy w tygodniu (przy zapewnieniu bezmięsnej alternatywy), a na talerzach pojawi się więcej warzyw, owoców i produktów pełnoziarnistych.

Proponowany jadłospis w ciągu tygodnia powinien obejmować m.in.: minimum jedną porcję ryby, minimum jedną potrawę z nasion roślin strączkowych bez dodatku produktów odzwierzęcych, dwie porcje mięsa świeżego, do którego nie zalicza się np. kiełbasa czy kotlet z mortadeli jako głównego składnika „białkowego” posiłku, maksymalnie dwie potrawy smażone.

Wszystkie dania z naturalnych składników

Jeżeli obiad zawiera mięso lub rybę, placówka musi zapewnić wegetariańską alternatywę (np. na bazie fasoli, ciecierzycy czy soczewicy). Ponadto wszystkie dania powinny być przygotowywane z naturalnych składników i (o ile to możliwe) z wykorzystaniem produktów pochodzenia lokalnego lub ekologicznego. Aktualne przepisy kładą większy nacisk na realizację w żywieniu dzieci w placówkach edukacyjnych zasad diety planetarnej. Dba ona o zdrowie człowieka z poszanowaniem środowiska.

Sklepiki bez słodyczy i napojów gazowanych

Zmiany objęły również szkolne sklepiki. Nie ma w nich już miejsca na słodycze i słodkie napoje gazowane. Mają być za to m.in. drożdżówki, czekolada z minimum 70 procent kakao, woda, suszone i świeże owoce, warzywa, orzechy.

Trzy matki, które mają dzieci w różnych wieku: od przedszkola, przez starsze klasy podstawówki, po szko-łę średnią. Trzy różne sytuacje domowe. Pociechy dwóch uczęszczają do szkoły w wiosce w powiecie przemyskim, trzeciej do miejskich placówek w Przemyślu. Spytaliśmy je o ocenę nowych zasad żywienia dzieci w szkołach. Wszystkie stwierdziły, że dopiero czekają na pierwsze zebrania w szkołach, na których wszystko ma być wyjaśnio-ne.

– Starsza córka kilka lat temu była zapisana na szkolne obiady. Po tym jak raz powiedziała, że na obiad były dwie parówki z bułką, zrezygnowałam. Obiady je zaraz po przyjściu ze szkoły, ciepłe, dopiero co przygotowane – opowiada pani Dorota.

Od razu zaznacza, że zawodowo nie pracuje, dlatego ma większy komfort żywienia dzieci od innych matek, które znaczną część dnia poświęcają na pracę.

– Teraz jedna z córek chodzi do siódmej klasy podstawówki, druga do liceum. Nie mają szkolnych obiadów. Obie dostają rano do śniadaniówki kanapkę, jakiś owoc i coś słodkiego. Owoc najczęściej jest ze swojego ogrodu, „coś słodkiego” kupuję sama, dobrej jakości. Po południu najczęściej kanapki wracają do domu nietknięte albo ledwo nadgryzione. Owoc jest zjadany lub nie, za to zawsze znika słodkie – opowiada pani Dorota.

Druga mama ma trudniej. Mąż pracuje za granicą a ona prowadzi mały zakład usługowy w domu. Klienci zjeżdżają się już na godzinę 8 rano.

– Często nie mam czasu zadbać o odpowiednie drugie śniadanie. Albo coś przygotuję wieczorem, albo kończy się szybkimi zakupami rano w sklepie przy szkole. Rogalik to podstawa. Po południu bywa, że zamawiamy pizzę lub kebaby, bo nie mam czasu przygotować obiadu – przyznaje pani Karolina. Od kilku lat zapisuje dzieci na szkolne obiady. – Nasza szkoła jest mała, każdy się zna. Dlatego ufam, że ktoś dopilnuje, aby moje dzieci zjadły przynajmniej większą część obiadu – mówi.

Pani Joanna (trójka dzieci w szkołach w Przemyślu) zawsze zapisywała trójkę swoich dzieci na szkolne obiady. Przyznaje jednak, że nie kontroluje, czy je jedzą, bo nie ma jak.

Czy dzieci polubią soję albo ciecierzycę?

– O obiadach po nowemu było już na wywiadówce w maju, ale dokładniej pewnie będzie teraz, na pierwszym zebraniu. Małe dzieci nie lubią nic zielonego w obiedzie, moje dokładnie wygrzebują natkę pietruszki z zupy czy koperek z ziemniaków. Czy polubią soję albo ciecierzycę? Wątpię – twierdzi.

Od znajomej wie, jak przedszkolaki zareagowały na ciecierzycę na talerzach. – Najpierw patrzyły nieufnie. Panie zachęcały je, mówiąc, że to kulki mocy. Jeden z chłopców spróbował, wypluł i powiedział „ble”. To wystarczyło, aby żadno z dzieci nie zjadło obiadu. Niektóre sięgnęły po kaszę i ogórka, inne pogrzebały widelcem po talerzu – opowiada pani Joanna.

©℗

REKLAMA 0011576056



0011579951

Pani
Annie Kuźmik

Pracownikowi
Urzędu Miasta Rzeszowa

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składa

Prezydent Miasta Rzeszowa
Konrad Fijołek

0011579744

Naszej koleżance
Dorocie Niemiec-Knutel

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Brata

składają

kierownictwo, koleżanki i koledzy
z Oddziału Terenowego
Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa
w Rzeszowie

eprasa.pl 92188645ca

NASZ REGION

Ropczyce odchodzą od betonozy. Jakie podkarpackie miasta pójdą ich śladem?



FOT. WIZUALIZACJA

To jedna z największych inwestycji, jaka zostanie przeprowadzona w centrum Ropczyc



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Rynek w Ropczycach był modernizowany w latach 2011-2013

Piotr Samolewicz

„Ropczyce miasto róż" – pod takim hasłem miasto przebuduje rynek. Ma być mniej granitowej nawierzchni, a więcej zieleni. Ma też poprawić się ochrona środowiska.

Będzie to możliwe dzięki pozyskaniu przez miasto dofinansowania pokrywającego 80 procent kosztów realizacji projektu rewitalizacji centrum miasta. Dofinansowanie projektu „Zagospodarowanie wód opadowych i roztopowych na Osiedlu pod Pałacem i Osiedlu Skorodeckiego wraz z rewitalizacją rynku w Ropczycach" przyznał Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wartość przedsięwzięcia wynosi prawie 10 mln zł, natomiast przyznane dofinansowanie to prawie 8 mln zł, reszta kwoty pochodzi z budżetu gminy. Prace mają być zakończone do końca 2027 roku.

Inwestycja zakłada stworzenie bardziej zielonej, przyjaznej i funkcjonalnej przestrzeni: z nowymi nasadzeniami, nie tylko drzew, ale i różnych gatunków róż, miejscami odpoczynku, nową fontanną multimedialną, która zastąpi starą, elementami małej architektury (ławkami, leżakami) oraz rozwiązaniami poprawiającymi komfort korzystania z Rynku. Zostanie także wykonana retencja wody w obrębie terenów zielonych, powstanie nowe ozdobne oświetlenie. Inwestycja została poprzedzona konsultacjami społecznymi, jakie odbyły się w kwietniu 2025 roku. Mieszkańcy opowiedzieli się za usunięciem betonozy.

To jedna z największych inwestycji, jaka zostanie przeprowadzona w centrum Ropczyc. Ma ona poprawić estetykę przestrzeni publicznej i ułatwiać życie mieszkańcom w dobie ocieplenia klimatu.

Rynek w Ropczycach był modernizowany w latach 2011-2013. Wtedy pojawiły się nowe elementy małej architektury, ławki, kwietniki i nowe oświetlenie, a przede wszystkim granitowa nawierzchnia, która w tamtych czasach była bardzo modna i rzekomo miała podnosić splendor miejsca.

W rynku stoją Pomnik Pamięci (czyli przerobiony Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej) i od 2024 roku pomnik siedzącego na ławeczce Józefa Mehoffera. Jak wszystko pójdzie zgodnie z planem, wybitny malarz już niebawem będzie siedział w otoczeniu pięknych róż. ©℗

KROSNO

Przerażone kocięta w zaklejonym kartonowym pudle. Kto je porzucił przed kociarnią?

Ewa Gorczyca

Osiem kociąt było uwięzionych w kartonowym pudle, które ktoś pozostawił w pobliżu budynku kociarni w Krośnie. Wolontariusze OTOZ Animals, którzy zaopiekowali się zwierzętami, szukają świadków zdarzenia.

Kotki zostały zapakowane do kartonowych kartonów, szczelnie owiniętych taśmą klejącą. Pudło miało jedynie niewielkie otwory, przez które kociaki próbowały bezskutecznie się wydostać.

Wolontariusze OTOZ Animals, które prowadzi kociarnię przy ul. Kopernika w Krośnie, w ostrych, emocjonalnych słowach zwracają się do osoby, która w taki sposób pozbyła się niechcianych zwierząt.

– Popatrz na to przerażone stworzenie, które próbuje się wydostać przez szparę w kartonie, który własnymi rękoma zakleiłeś taśmą. Zapakowałeś żywe, czujące stworzenia jak paczkę na śmietnik, narażając je na śmierć w męczarniach – uduszenie, odwodnienie – napisali na profilu „Kociarni" na FB.

Jak przypominają – zgodnie z Ustawą o ochronie zwierząt porzucenie zwierzęcia to przestępstwo.

– I nieważne jest to, że nie porzuciłeś ich „łaskawco" w środku lasu! Zrzuciłeś swoją odpowiedzialność na innych! – zaznaczają.

Zdarzenie miało miejsce w niedzielę (6 września) między godziną 11:15 a 11:40.

Czy ktoś coś widział? „Animalsi proszą o pomoc

„Animalsi" z krośnieńskiego OTOZ apelują do tych, którzy mogą pomóc w ustaleniu, kto porzucił młode kotki – np. widziały kogoś zachowującego się w podejrzany sposób w okolicy kociarni lub mają nagrania z wideorejestratorów samochodowych z ulicy Kopernika.

Na informacje (gwarantują anonimowość) czekają pod telefonem: 730 083 793 lub w wiadomości prywatnej na profilu FB Kociarnia Krosno OTOZ Animals. ©℗



FOT. KOCIARNIA KROSNO OTOZ ANIMALS

„Animalsi" z krośnieńskiego OTOZ apelują do tych, którzy mogą pomóc w ustaleniu, kto porzucił młode kotki

eprasa.pl 92188645ca

POD PARAGRAFEM

Dzisiaj sąd ma zdecydować o przedłużeniu aresztu dla patomorfolog Magdaleny H. z Rzeszowa

Andrzej Pleś

Kolejne trzy miesiące może spędzić w areszcie tymczasowym patomorfolog Magdalena H. Na zajmowanej przez nią niegdyś posesji w Lutoryżu w czerwcu br. znaleziono 34 zakopane płody ludzkie i ich szczątki.

Zarzuty zbezczeszczenia zwłok oraz porzucenia niebezpiecznych odpadów w miejscu niedozwolonym usłyszała Magdalena H. - informowaliśmy w Nowinach. Po tym, jak w czerwcu br. na należącej wcześniej do niej pięcioarowej działce w Lutoryżu podczas prowadzonych przez nowych właścicieli gruntu prac ziemnych na głębokości ponad metra odkryto szczątki płodów, płytki mikroskopowe, bloczki parafinowe i dokumentację medyczną. Policja ustaliła, że do zakopania szczątków mogło dojść, kiedy lekarka mieszkała w Lutoryżu.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Makabryczne odkrycie na pięcioarowej działce w Lutoryżu

Magdalena H., zarejestrowana w Okręgowej Izbie Lekarskiej i figurująca na liście biegłych sądowych w zakresie patomorfologii Sądu Okręgowego w Rzeszowie prowadziła prywatny gabinet lekarski. Zatrzymana w Zamościu i przesłuchiwana przez prokuratora przyznała, że to ona przywiozła i zakopała płody na działce . Z nieoficjalnych doniesień wynika, że lekarska prowadziła badania na tkankach ludzkich w okresie trwającej pandemii Covid-19.

30 lat w zawodzie i nieposzlakowana opinia

Dla zabezpieczenia prawidłowości prowadzonego postępowania rzeszowska prokuratura wnioskowała do sądu o objęcie podejrzanej trzymiesięcznym aresztem tymczasowym. Zaprotestowała adwokatka podejrzanej argumentując, że wolnościowe sankcje – zakaz opuszczania kraju i dozór policyjny 5 dni w tygodniu - byłyby wystarczające. Na korzyść jej klientki przemawiały 30 – letnia praktyka zawodowa i nieposzlakowana opinia.

Sąd podzielił jednak stanowisko prokuratury. Zdecydował, że Magdalena H. do 10 września pozostaje w areszcie. I niewykluczone, że dłużej, bo śledczy wciąż prowadzą czynności procesowe. Z tej też przyczyny prokuratura przesłała do Sądu Rejonowego w Rzeszowie wniosek o przedłużenie aresztu dla podejrzanej o kolejne trzy miesiące, do 9 grudnia.

- Wniosek uzasadniony był potrzebą zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, obawa matactwa, ukrywania się przez podejrzaną bądź jej ucieczki - wylicza prok. Krzysztof Ciechanowski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie. - Jak również realnie grożąca jej surowa kara.

W razie potwierdzenia zarzutów prawomocnym wyrokiem Magdalenie H. grozi do 12 lat pozbawienia wolności.

Osobne postępowanie w jej sprawie prowadzi Naczelna Izba Lekarska, jeśli podejrzenia wobec patomorfolożki się potwierdzą - dożywotnio może stracić uprawnienia do wykonywania zawodu lekarza. Zakaz wykonywania zawodu wobec lekarki może orzec również sąd.

Czy Magdalena H. pozostanie w areszcie, zdecyduje się dzisiaj na posiedzeniu sądowym. ©℗

WOJSKO

Pokaz siły naszej armii

Na poligonie w Nowej Dębie zaprezentowano dynamiczny pokaz współdziałania pododdziałów wojsk pancernych, zmechanizowanych, artylerii, rozpoznania oraz obrony przeciwlotniczej. Obserwatorzy mogli zobaczyć w akcji m.in. myśliwce F-16, śmigłowce AH-64 Apache, drony bliskiego rozpoznania FlyEye oraz uderzenia ognia artylerii. Zaprezentowano działania bezzałogowych systemów uderzeniowych Warmate i Gladius oraz dronów FPV. Kluczowym elementem był pokaz zwalczania bezzałogowych statków powietrznych z wykorzystaniem broni strzeleckiej, transporterów KTO Rosomak oraz zestawów przeciwlotniczych Poprad i Piorun. Widzowie mogli podziwiać siłę ognia najnowszych czołgów Abrams M1A2, Leopard 2PL oraz bojowych wozów piechoty BWP Borsuk. W pokazie uczestniczyli przedstawiciele ponad 20 państw, w tym sojusznicy z NATO i UE, a także delegacje z Korei, Armenii oraz krajów Zatoki Perskiej. (PAP)


FOT.PAWEŁ DUBIEL


FOT.PAWEŁ DUBIEL


FOT.PAWEŁ DUBIEL


FOT.PAWEŁ DUBIEL

eprasa.pl 92188645ca

FOKUS

• **Prezydium zarządu PKOl** zbierze się dziś w Warszawie pierwszy raz od momentu zatrzymania prezesa Radosława Piesiewicza

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

Nowy sędzia Trybunału Konstytucyjnego czeka na zaprzysiężenie przez prezydenta

Wybrany na sędziego Trybunału Konstytucyjnego Maciej Berek powiedział, że wierzy, iż w sprawie jego ślubowania wszystko będzie się działo zgodnie z prawem

oprac. Karolina Wrońska



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Posłowie wybrali Macieja Berka do Trybunału Konstytucyjnego w piątek. Kandydata poparło 226 parlamentarzystów

W poniedziałek Berek spotkał się w Sejmie z marszałkiem Sejmu Włodzimierzem Czarzastym. Marszałek – jak powiedział Berek dziennikarzom – uznał, iż „miłym gestem" będzie wyjaśnienie jego pomyłki w piątkowym głosowaniu nad wyborem sędziego TK.

Czarzasty jako jedyny z klubu Lewicy zagłosował przeciw obu kandydatom na nowego sędziego. Reszta klubu głosowała za zgłoszoną przez klub KO kandydaturą Berka, a przeciw kandydaturze Artura Kotowskiego, którą zgłosili posłowie PiS.

Wybór sędziego TK był konieczny w związku z upływającą 18 września kadencją sędziego Justyna Piskorskiego.

Po spotkaniu z marszałkiem Sejmu Berek, zapytany przez dziennikarzy o kwestię jego ślubowania, powiedział, że prezydent Karol Nawrocki nie kontaktował się z nim w tej sprawie. – Głosowanie było w piątek. Jest poniedziałek przed południem, więc myślę, że jeszcze chwila – zaznaczy ł. Dodał, że to do Kancelarii Prezydenta trzeba kierować pytania dotyczące zaproszenia go do złożenia ślubowania.

Zapytany o ewentualne scenariusze, jeśli nie zostanie zaproszony do Pałacu Prezydenckiego, Berek powiedział, że „głęboko wierzy w to, że będziemy postępowali zgodnie z prawem i zgodnie z tym, co jest wyznaczone przez przepisy". Dodał, że nie da się namówić na to, żeby „mówić, co się będzie działo, gdyby się zadziało tak, że prezydent czegoś nie będzie wykonywał".

– Czekam na 15, 16 września i zobaczymy, co się wtedy zadzieje i zobaczymy, co prezydent będzie w tej sprawie robił – powiedział. Dodał, że w jego wypadku powinno zdarzyć się to, co powinno się zadziać również w przypadku czworga wybranych w marcu sędziów TK. Podkreślił w tym kontekście, że sędziów Trybunału „wybiera Sejm".

Berek jest ósmą osobą wybraną przez Sejm obecnej kadencji na sędziego TK. Spośród siedmiu wybranych wcześniej prezydent Nawrocki nie odebrał ślubowania od czworga. W przypadku tej czwórki, według przedstawicieli KPRP, w Sejmie doszło do błędów. W związku z tym czworo sędziów złożyło podczas uroczystości w Sejmie ślubowanie z formułą, że robią to „wobec prezydenta". KPRP nie uznaje tego za ślubowanie, a prezes TK Bogdan Święczkowski nie dopuścił tych czworga sędziów do orzekania.

Przed piątkowym głosowaniem nad wyborem sędziego TK szef Kancelarii Prezydenta Zbigniew Bogucki powiedział, że są „daleko idące wątpliwości" co do rzeczywistego wykonywania przez Berka zawodu radcy prawnego przez 10 lat i że „z powodów formalnych" jego kandydatura na sędziego TK nie powinna być rozpatrywana.

W poniedziałek w programie „Poranne rozmowy Zero" szef gabinetu prezydenta Nawrockiego Paweł Szefernaker unikał odpowiedzi, czy i ewentualnie kiedy miałoby dojść do ślubowania Macieja Berka. – W tej chwili trwają analizy. Wiemy, że są duże wątpliwości. Jak prezydent podejmie jakiekolwiek decyzje, będziemy o tym informować – oświadczył.

Szefernaker przekonywał, że o wątpliwościach wokół wyboru Berka mógłby mówić „cały program". – Mamy sytuację, w której przecież to on nie publikował wyroków Trybunału. To on w dużej mierze jest odpowiedzialny za sytuację, jaka dzisiaj jest wokół TK i w pewien sposób tutaj na pewno są wokół tego wątpliwości – powiedział, zaznaczając, że dużo ważniejsze są również pojawiające się „wątpliwości formalne". **PAP**

PRACA

Niepokojący sygnał. Bezrobocie znów poszło w górę

Maciej Badowski

Szacowana stopa bezrobocia rejestrowanego wzrosła w sierpniu do 5,9 proc. z 5,8 proc. miesiąc wcześniej – podało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

W urzędach pracy zarejestrowanych było 911 tysięcy bezrobotnych. To o 4,6 tys. więcej niż miesiąc wcześniej i o 54,7 tys. więcej niż rok temu. Najwyższą stopę bezrobocia odnotowano w powiatach szydłowieckim (22,8 proc.), brzozowskim (19 proc.) oraz przysuskim (18,1 proc.). Najniższe bezrobocie wystąpiło natomiast w powiecie poznańskim (1,4 proc.), Poznaniu (1,6 proc.) i Warszawie (1,6 proc.). W ujęciu wojewódzkim bezrobocie wahało się od 3,8 proc. w Wielkopolsce do 9,3 proc. w województwie warmińsko-mazurskim.

Według wstępnych danych w sierpniu zarejestrowało się około 86,5 tys. bezrobotnych. To o 13,2 proc. mniej niż w lipcu i o 10,6 proc. mniej niż rok wcześniej.

WADOWICE

Policjanci na ławie oskarżonych ws. śmierci 14-latki

oprac. Karolina Wrońska

W poniedziałek przed Sądem Rejonowym w Wadowicach rozpoczął się proces trzech policjantów w sprawie śmierci z wyziębienia 14-letniej Natalii.

Pierwsza rozprawa trwała niespełna godzinę. Za zamkniętymi drzwiami sąd wysłuchał oskarżonych: dwóch policjantów z Andrychowa – dyżurnego i komendanta tamtejszego komisariatu oraz jednego, który był dyżurnym komisariatu w Kętach.

14-letnia Natalia 28 listopada 2023 roku wyszła rano do szkoły. Panował wówczas siarczysty mróz. W drodze źle się poczuła. Telefonowała do ojca, mówiąc, że nie wie, gdzie się znajduje. Potem już nie odbierała. Rodzic wczesnym przedpołudniem powiadomił policję. Miał czekać około godziny na podjęcie działań. Dziecko zostało znalezione przez znajomego ojca około godziny 13, pół kilometra od komisariatu. 14-latka była w stanie hipotermii. Lekarze nie zdołali ocalić jej życia: zmarła dzień później.

KRÓTKO

Warszawa

Zmiana w resorcie klimatu. Jest nowy wiceminister

Sławomir Ćwik został powołany na stanowisko wiceministra klimatu i środowiska – poinformował w poniedziałek resort. Obowiązki sekretarza stanu obejmie od 14 września br. W piątek rezygnację z pełnienia funkcji wiceministra klimatu i środowiska oraz Głównego Konserwatora Przyrody złożył Mikołaj Dorożała.

Warszawa

Trzy tygodnie na zebranie brakujących podpisów

Stołeczna Operacja Referendalna ma jeszcze 21 dni na zebranie wymaganej liczby podpisów pod wnioskiem o organizację referendum w Warszawie. Inicjator akcji Maciej Wilk poinformował, że do tej pory pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania władz miasta zebrano 82 tys. podpisów. Dodał, że do niedzieli do skrzynek pocztowych mieszkańców 11 dzielnic trafi 400 tys. kart referendalnych. Aby zwołać referendum, potrzebne są głosy 10 proc. wyborców w Warszawie, czyli około 132 tys. osób.

Katowice

Zondacrypto. Roman Ż. usłyszał zarzuty

Roman Ż., zatrzymany w sobotę w związku z aferą Zondacrypto, usłyszał dwa zarzuty. – Jeden dotyczy oszustwa. Z tego, co wiem, będzie kierowany wniosek o areszt. Mój klient nie przyznał się, złożył obszerne wyjaśnienia. Jego wiedza sprowadza się tylko do zarządzania spółką BitBay – do czasu, gdy ta nazwa funkcjonowała w obrocie – powiedział w poniedziałek obrońca Ż. mec. Błażej Gazda. Roman Ż. to były wspólnik zaginionego Sylwestra Suszka. **PAP**



FOT. ADAM JANKOWSKI

Klimat przestaje być abstrakcją, kiedy zaczynamy mówić o ludziach, (...) bezpieczeństwie naszych portfeli i o tym, co widzimy za oknem

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
marszałek Sejmu

eprasa.pl 92188645ca

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,70	4,31	4,58	5,02	2,40

DANE WG NBP Z DNIA 07.09.2026, G. 12:00

HANDEL

Rewolucja na sklepowych półkach już we wrześniu. Niektóre produkty znikną

Produkty oznaczone jako „ekologiczne", „zielone", „przyjazne środowisku" czy „neutralne klimatycznie" już wkrótce nie będą mogły trafiać na rynek bez solidnego uzasadnienia.

Agnieszka Kamińska



FOT. 123RF

Producenci nie będą mogli dowolnie i bez uzasadnienia stosować przymiotnika „ekologiczny" na produktach

Od 27 września 2026 r. w całej Unii Europejskiej zaczną obowiązywać nowe regulacje wymierzone w praktykę przedstawiania produktów lub firm jako bardziej przyjaznych środowisku, niż są w rzeczywistości. Firmy będą mogły mówić, że są eko, ale będą musiały udowodnić swoje ekologiczne deklaracje, a za wprowadzanie konsumentów w błąd mogą im grozić dotkliwe sankcje.

Koniec z ekościemą w sklepach; przedsiębiorca, który mówi, że jest ekologiczny, będzie musiał to udowodnić

Zmiany wynikają z unijnej dyrektywy (Empowering Consumers for the Green Transition, 2024/825). Jej głównym celem ma być wzmocnienie pozycji konsumentów w procesie transformacji ekologicznej. Państwa członkowskie miały obowiązek wdrożyć jej przepisy do krajowych porządków prawnych do marca 2026 r., a stosowanie nowych zasad ma rozpocząć się 27 września 2026 r. W Polsce Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustaw dopiero 7 lipca 2026 r. i skierowała go do Sejmu (pod koniec lipca komisje sejmowe odesłały projekt do ponownego rozpatrzenia przez rząd). A to znaczy, że jest niewiele czasu na przyjęcie nowych regulacji.

Przepisy mają zostać wprowadzone poprzez zmiany w ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz ustawie o prawach konsumenta. Za projekt odpowiada Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Największą zmianą będzie zakaz stosowania ogólnych oznaczeń „eko" lub „ekologiczny" np. na produktach bez wiarygodnego potwierdzenia. Dotyczy to również określeń takich jak „zielony", „przyjazny dla środowiska" czy „przyjazny dla planety". Z rynku mają też zniknąć własne, nieweryfikowane znaki ekologiczne. Niektóre firmy umieszczały na opakowaniach symbole przypominające certyfikaty - np. zielone listki czy drzewa, które nie były zatwierdzone przez niezależne instytucje i nie opierały się na niezależnych badaniach. Nowe przepisy mają ukrócić takie praktyki.

- Chodzi o to, aby konsument, który widzi na opakowaniu lub w reklamie ekologiczne odznaczenia albo twierdzenia, mógł dokonywać wyborów z pełnym zaufaniem, że rzeczywiście oświadczenie przedsiębiorcy jest prawdziwe, weryfikowalne i ma pokrycie w faktach - mówił Daniel Mańkowski, wiceprezes UOKiK, podczas sejmowego posiedzenia komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Ochrony Środowiska.

Zakazane będzie również przypisywanie cech ekologicznych całemu produktowi, jeśli dotyczą one tylko jego części. Przykładowo firma nie będzie mogła sugerować, że dany produkt jest ekologiczny wyłącznie dlatego, że jego opakowanie powstało z materiałów pochodzących z recyklingu. Podobnie przedsiębiorstwo nie będzie mogło przedstawiać całej swojej działalności jako przyjaznej środowisku tylko dlatego, że pojedynczy zakład spełnia wysokie standardy ekologiczne. Na celowniku znajdą się także deklaracje neutralności klimatycznej oparte wyłącznie na kompensowaniu emisji np. poprzez sadzenie drzew czy zakup kredytów węglowych. Komisja Europejska uznała, że takie komunikaty mogą wprowadzać konsumentów w błąd, jeśli nie wynikają z rzeczywistej redukcji emisji.

Przedsiębiorcy są oburzeni brakiem okresu przejściowego; pytają o status produktów, które już są w obrocie

Dla wielu firm trudny może być brak okresu przejściowego. Oznacza bowiem konieczność dostosowania do nowych zasad również produktów już znajdujących się w magazynach i sklepach. Branża spożywcza ostrzega, że niektóre firmy mogą liczyć się z dodatkowymi kosztami, związanymi z wymianą lub oznaczaniem opakowań. Pojawiły się nawet obawy ze strony Federacji Konsumentów, że zmiany będą oznaczały wycofanie niektórych produktów z rynku. O wprowadzenie odpowiednio długiego vacatio legis postulują przedsiębiorcy, w tym m.in. Konfederację Lewiatan.

„Wiele produktów posiada długi okres składowania, w praktyce oznacza to, że w momencie wejścia w życie przepisów dyrektywy, w magazynach będą znajdować się tysiące jednostek towarowych wyprodukowanych i zapakowanych zgodnie z aktualnie obowiązującym prawem. Brak okresu przejściowego zmusi przedsiębiorców do wycofania tych produktów" – czytamy w komentarzu Konfederacji Lewiatan.

Problem w tym, że KE wydała dyrektywę już dwa lata temu i państwa miały czas na dostosowanie do niej swoich przepisów. Można się więc spodziewać, że w tym przypadku nie zostanie już wprowadzony żaden dodatkowy okres przejściowy. UOKiK uspokaja - wyjaśnia, że prowadząc kontrole będzie działał proporcjonalnie. Jeszcze w tym roku wyda dokładne zalecenia, dotyczące przede wszystkim produktów już istniejących na rynku.

- Ustawa w żadnym etapie nie nakazuje wycofywania jakichś produktów z rynku, przepakowywania, a tym bardziej ich niszczenia - mówił wiceprezes UOKiK.

Firmy naruszające zasady mogą zostać ukarane, sankcje sięgną nawet 10 proc. rocznego obrotu przedsiębiorstwa

Urząd zapowiada, że początkowo po wdrożeniu przepisów, firmy łamiące zasady będą otrzymywać wezwania do usunięcia nieprawidłowości. Jeśli jednak firma nie zmieni postępowania po kilku wezwaniach, regulator sięgnie po sankcje. Mogą one być bardzo dotkliwe i maksymalnie sięgnąć nawet 10 proc. rocznego obrotu przedsiębiorcy. Takie kary mogą zostać nałożone na firmę, jeśli jej działalność zostanie uznana za „naruszającą zbiorowe interesy konsumentów".

Koniec z „ekologicznymi" jajami, parówkami i pomidorami, które z ekologią nie mają nic wspólnego

Dla klientów zmiany będą pozytywne. Dziś na rynku mamy zatrzęsienie nazw i haseł odnoszących się do ekologii. A za produkty z ekologią w nazwie często trzeba zapłacić więcej. Komisja Europejska wskazuje, że znaczna część deklaracji środowiskowych, funkcjonujących na rynku, jest niejasna, nieudokumentowana lub nawet nie ma pokrycia w rzeczywistości.

- Te przepisy są ważne i potrzebne. Klienci są nagminnie wprowadzani w błąd i zmuszani do płacenia więcej, tylko za sam dopisek „eko" na opakowaniu. Trzeba to ukrócić. Ekologią dziś szafują wszyscy, nawet ci, którzy nie mają z nią nic wspólnego. Niedawno sam zauważyłem w sklepie jaja od kur z chowu klatkowego z napisem „ekologiczne", choć chów klatkowy jest zaprzeczeniem wszystkiego, co ekologiczne. Nagle mamy całe półki ekologicznych parówek, kotletów i pomidorów, w których ma nie być ani grama substancji chemicznych, w co niestety trudno uwierzyć. Inna sprawa to mocno opóźniona legislacja i wątpliwości przedsiębiorców, które są uzasadnione. Przepisy dyrektywy i tak muszą wejść w życie w całej UE - mówi Łukasz Wielogórski, radca prawny, który zajmuje się prawem konsumenckim.

Firmy będą mogły stosować ekologiczne oznaczenia, jeśli będzie to potwierdzone przez organy publiczne lub certyfikaty (odpowiedniej akredytacji udziela Polskie Centrum Akredytacji). Możliwe będzie też korzystanie z unijnych oznakowań EU Ecolabel, krajowego ISO 14024 lub etykiet mówiących o efektywności energetycznej (wynikają one również z unijnych regulacji).

eprasa.pl 92188645ca

PRZEMYSŁ

Polska gospodarka zdała pierwszy egzamin. Teraz zaczyna się prawdziwy test

Polska gospodarka w 2026 roku przyspieszyła. PKB w drugim kwartale zwiększył się o 3,8 proc. rok do roku, inwestycje rosły w tempie dwucyfrowym, poprawiły się wyniki finansowe firm, a przemysł zaczął odzyskiwać dynamikę.

Grzegorz Gajda

Słabiej jednak radzi sobie budownictwo, widać też zastój na rynku pracy, a szybko rosnący deficyt i dług publiczny będą mieć wpływ na wydatki państwa. Zdaniem ekonomistów, teraz zaczyna się trudniejszy test.



FOT. PEXELS.COM

Polska nie rozwija się już wyłącznie dzięki konsumpcji

Mamy dwie informacje. Jedna jest dobra...

Polska gospodarka w 2026 roku wyraźnie przyspieszyła, ale w tej chwili zaczyna etap, w którym samo tempo wzrostu przestaje być najważniejszym wskaźnikiem. PKB w II kwartale zwiększył się o 3,8 proc. rok do roku, inwestycje przedsiębiorstw rosną w tempie dwucyfrowym, przemysł odzyskał dynamikę, a firmy wyraźnie poprawiły wyniki finansowe. Słabiej jednak wygląda rynek pracy, budownictwo nadal ma problemy, inflacja ponownie przyspieszyła, a finanse publiczne są coraz większym źródłem ryzyka.

Lepsze wyniki przedsiębiorstw są pozytywnym elementem obrazu gospodarki. W pierwszym półroczu wynik finansowy netto przedsiębiorstw wzrósł o około 30 proc., a rentowność obrotu brutto zwiększyła się do 5,8 proc.

Produkcja budowlano-montażowa natomiast w lipcu spadła, rok do roku, choć dane dotyczące mieszkań są bardziej optymistyczne. W pierwszym półroczu liczba rozpoczętych budów mieszkań wzrosła o 3,5 proc., a liczba pozwoleń na budowę zwiększyła się o 18,9 proc.

Generalnie, może to oznaczać, że słabsza bieżąca produkcja nie musi przekładać się na równie słabe perspektywy kolejnych kwartałów. Ważne jednak będą koszty finansowania oraz tempo przechodzenia projektów inwestycyjnych do realizacji.

Skrócone dane GUS pokazują:

W II kwartale PKB wzrósł o 3,8% r/r, w okresie styczeń–lipiec produkcja przemysłowa zwiększyła się o 3,6%, natomiast budowlano-montażowa spadła o 2,5%. Zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw było w lipcu o 0,8% niższe niż rok wcześniej.

Prognoza Komisji Europejskiej zakłada na cały 2026 r. wzrost PKB o 3,5%, inflację 3,6%, deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych na poziomie 6,5% PKB oraz dług publiczny 64,5% PKB.

Najważniejsza zmiana gospodarcza dotyczy struktury wzrostu. Polska nie rozwija się już wyłącznie dzięki konsumpcji. Coraz większą rolę odgrywają inwestycje, modernizacja przedsiębiorstw i przemysł. To dobra wiadomość. Problem polega na tym, że obecny impuls inwestycyjny może być tylko czasowy, a w kolejnych latach gospodarce będzie coraz trudniej poprawiać produkcję poprzez zwiększanie liczby pracowników.

Złych informacji jest więcej

Mamy też poważniejszy problem. Polska przez lata szybko nadrabiała dystans do bogatszych gospodarek, zwiększając zasoby kapitału produkcyjnego, jak nowoczesne maszyny, linie produkcyjne, hale fabryczne, komputery, a także drogi czy sieci energetyczne. Firmy i państwo inwestowały w nowoczesny sprzęt i narzędzia pracy, co pozwoliło produkować więcej i efektywniej, dlatego gospodarka stała się silniejsza i bogatsza.

Polska znajduje się w dojrzałej fazie ożywienia gospodarczego. Wzrost napędzany jest już nie tylko konsumpcją, ale również odbiciem inwestycji, które w drugiej połowie tego roku powinny mieć jeszcze większy wpływ na strukturę PKB. W horyzoncie całego 2026 roku wzrost powinien utrzymać się na solidnym poziomie powyżej 3,5 proc. - komentuje Michał Stajniak, wicedyrektor Działu Analiz XTB.

Niemniej w 2027 roku spodziewane jest schłodzenie w kierunku 2,8 proc. PKB, wynikające z wygasania szczytu absorpcji środków z KPO oraz konieczności wdrożenia konsolidacji fiskalnej - ostrzega.

Arkadiusz Balcerowski, ekonomista mBanku dodaje:

Wojna w Iranie nie miała mocno negatywnego wpływu na aktywność ekonomiczną. Wzrost PKB w drugim kwartale roku przyspieszył do 3,9 proc. r/r, a głównym powodem było solidne przyspieszenie po stronie inwestycji. W kolejnych kwartałach spodziewamy się utrzymania dynamiki inwestycji powyżej 8 proc. Spowolnienie wzrostu inwestycji widzimy dopiero w drugiej połowie przyszłego roku, kiedy to zakładamy minięcie cyklicznej górki inwestycyjnej.

Dotychczasowy model rozwoju Polski wciąż przynosi efekty, ale jest coraz trudniejszy i droższy w utrzymaniu. Fabryki, maszyny i drogi starzeją się i zużywają, wymagając nakładów na naprawy i wymianę. Oznacza to, że coraz większa część inwestycji będzie musiała służyć nie tyle tworzeniu nowych mocy produkcyjnych, co odtwarzaniu tych istniejących. Inaczej mówiąc: żeby utrzymać wysokie tempo wzrostu, potrzebne będą jednocześnie większe inwestycje i wyższa produktywność.

Polska nadal rośnie szybciej, ale to nie wystarczy

Polska jest często krytykowana za brak inwestycji. Ekonomiści Banku BNP Paribas tłumaczą:

W przypadku polskiej gospodarki to nie inwestycje brutto mają kluczowe znaczenie, lecz wydatki netto. Są to inwestycje brutto pomniejszone o zużycie kapitału (amortyzację). Pod tym względem Polska wygląda bardzo dobrze, znacznie lepiej niż Czechy, Węgry i Niemcy. Co więcej, w przeciwieństwie do Rumunii, gdzie wskaźnik inwestycji netto do PKB jest od kilku lat wyższy, polska gospodarka nie jest obciążona nierównowagą zewnętrzną, czyli deficytem rachunku bieżącego – tłumaczy Michał Dybuła, główny ekonomista Banku BNP Paribas.

Utrzymanie szybkiego wzrostu mocy produkcyjnych będzie wymagało większych nakładów ogółem, z powodu wyższych kosztów inwestycji odtworzeniowych. Inne kraje będą próbowały zwiększać inwestycje kapitałowe. Polska nie może więc zakładać, że sam napływ zagranicznych projektów inwestycyjnych będzie wystarczającym źródłem przyszłego wzrostu.

Przemysł radzi sobie lepiej niż sądziliśmy

Produkcja przemysłowa w lipcu wzrosła o 5,1 proc. rok do roku, choć było to mniej niż 7,4 proc. w czerwcu. W całym okresie styczeń–lipiec produkcja zwiększyła się o 3,6 proc., wyraźnie poprawiając wynik z analogicznego okresu poprzedniego roku.

Produkcja przemysłowa pozostaje na stabilnym wysokim poziomie, o czym mówi lipcowy odczyt na poziomie 5,1% r/r. Odczyt ten był wyższy od oczekiwań, ale pokazał wyhamowanie w stosunku do czerwca, kiedy dynamika wyniosła7,4% r/r. Produkcja przemysłowa wspierana przez relokację europejskich łańcuchów dostaw (nearshoring) oraz dwucyfrowy wzrost nakładów firm na środki trwałe (+13,7% r/r w I półroczu) – mówi Michał Stajniak.

Stajniak zwraca uwagę, że przedsiębiorstwa przechodzą od modelu konkurowania niskimi kosztami do bardziej zaawansowanego modelu przemysłowo-logistycznego.

Z drugiej strony obserwujemy dalszy marazm w sektorze konstrukcyjnym, co może być powiązane z utrzymywaniem stóp procentowych na wysokim poziomie oraz niepewnością dotyczącą przyszłości, co zwiększa chęci wśród obywateli do większych oszczędności. Niemniej w kontekście dużych inwestycji można oczekiwać przyspieszenia w danych za III kwartał, wraz z pełnym przejściem do fazy wykonawczej projektów z części pożyczkowej KPO – uważa ekonomista.

Konsument wspiera gospodarkę, ale nie będzie już tak istotny

Sprzedaż detaliczna w lipcu wzrosła o 3,9 proc. rok do roku, a wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw zwiększyły się nominalnie o 6,8 proc. Realny wzrost płac wyniósł 3,6 proc. Konsument nadal ma więc pieniądze i nadal wydaje, ale impuls płacowy stopniowo wygasa.

W przypadku spożycia prywatnego drugi kwartał przyniósł lekkie ochłodzenie i wzrost o 2,8 proc. r/r. Spodziewaliśmy się, że konsument będzie wydawał nieco ostrożniej za sprawą stabilizacji wzrostu realnego funduszu płac oraz większej skłonności do oszczędzania. Nasze oczekiwania dotyczące wzrostu konsumpcji prywatnej w kolejnych kwartałach mieszczą się w przedziale 2,5–3 proc. – ocenia Arkadiusz Balcerowski, ekonomista mBank.

To ważny sygnał zmian modelu życia i struktury popytu. Polska staje się gospodarką coraz bardziej usługową i konsumpcyjnie podobną do bogatszych państw Europy.

eprasa.pl 92188645ca

PROGRAMOWO

G. 19:00

Lombard. Życie pod zastaw

TV Puls

Aneta organizuje komunię syna, której koszt znacząco przekracza możliwości finansowe rodziny. Kieruje nią chęć dorównania bogatej kuzynce Karolinie. Mąż Anety, Krzysztof zastawia zegarek w lombardzie, by opłacić przyjęcie. Z kolei Karolinę, która wyznacza standardy, bawi rywalizacja z Anetą. Mężowie obu kobiet próbują je powstrzymać, a kiedy to się nie udaje, ster przejmują przestraszone ciągłymi kłótniami dzieci. Kazimierz oświadcza rodzinie, że musi ją chronić. Gosia, która wyszła z domu, aby załatwić jakąś sprawę, mimo późnej godziny nadal nie wraca. Marry i Lolek są zaniepokojeni. Andżelika szuka Igorka. Niespodziewanie spotyka się z kimś, kto może wiedzieć, gdzie jest chłopiec.

G. 19:00

Policjantki i policjanci

TV 4

Podczas patrolu, podkomisarz Lena Szulc i posterunkowy Bartosz Sołtys otrzymują zgłoszenie zgłoszenie w sprawie nieprzytomnego mężczyzny, który leży na poboczu drogi. Po przybyciu na miejsce szybko ustalają, że został on potrącony przez samochód. Na domiar złego, Lena wyczuwa od niego dziwny zapach, ale nie jest to woń alkoholu. Poszkodowany zostaje przewieziony do szpitala i tu okazuje się, że został otruty. Zszokowani rodzice ofiary przybywają do szpitala. Żona otrutego mężczyzny z kolei wydaje się niezbyt przejmować całą sytuację. Tymczasem Bartek proponuje Lenie pomoc w związku z zaginięciem Szulca. W tym odcinku poznamy też wielki sekret Roberta Kostyry.



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Pierwsze spotkanie Zośki i Giulii jest chłodne.Oliwia wyjaśnia, że po przeczytaniu listu ojca odnalazła Giulię. Kobieta zgadza się porozmawiać wieczorem. Dla Zośki sytuacja okazuje się trudniejsza, niż sądziła. Prosi córkę, aby pozwoliła jej spotkać się z Giulią sam na sam. Oliwia zgadza się pod warunkiem, że matka nie odbierze jej szansy na poznanie brata. W pensjonacie poznają gospodarzy: Francescę i jej braci, Marco i Enzo. Podczas spotkania matki, Oliwia ratuje kilkuletniego chłopca z pomocą Davide. Giulia zapewnia Zośkę, że kiedy spotkała Kamila, nie wiedziała o nich, a gdy poznała prawdę, było już za późno. Rozmowę przerywa pojawienie się Oliwii, Davide i Nico, który polubił córkę Zosi. Na pożegnanie wykonują ten sam gest, którym Kamil żegnał się kiedyś z Oliwią: I'm watching you. Dla wszystkich staje się jasne, że rodzeństwo właśnie się odnalazło.



G. 20:50

M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2



Sowiński, po upojnej nocy spędzonej z Kasią, nie osiada na laurach. Przeciwnie – bierze na celownik kolejną lekarkę z kliniki. Tym razem w oko wpadła mu nowa rezydentka Klaudia. Przekonany o swoim nieodpartym uroku, próbuje umówić się z nią po pracy. Ku jego zaskoczeniu, młoda dziewczyna odrzuca jego awanse. Tymczasem Olek po długich namysłach w końcu decyduje się opowiedzieć o swoim konflikcie z szefem Argasińskiemu. A gdy Chodakowski wpada przypadkiem w pracy na siostrę Sowińskiego, dyrektor wybucha nagle wściekłością. I to taką, że o mało nie rzuca się na chirurga z pięściami! Z kolei Iwona postanawia zrobić w życiu „porządki". Powód? Po złych snach i kilku „sygnałach ostrzegawczych" spodziewa się swojej śmierci. Domańska natomiast cały czas próbuje uwieść Marcina i dostaje w końcu od swojej przyjaciółki Klary „deepfake", z Chodakowskim w roli głównej. Kama natomiast zaczyna mieć wyrzuty sumienia. Świadomość, że to przez nią mąż odszedł z pracy, którą kochał i trafił do firmy, której w głębi duszy nie cierpi, nie daje jej spokoju.



G. 21:40

Sprawiedliwi. Trójmiasto

TV 4

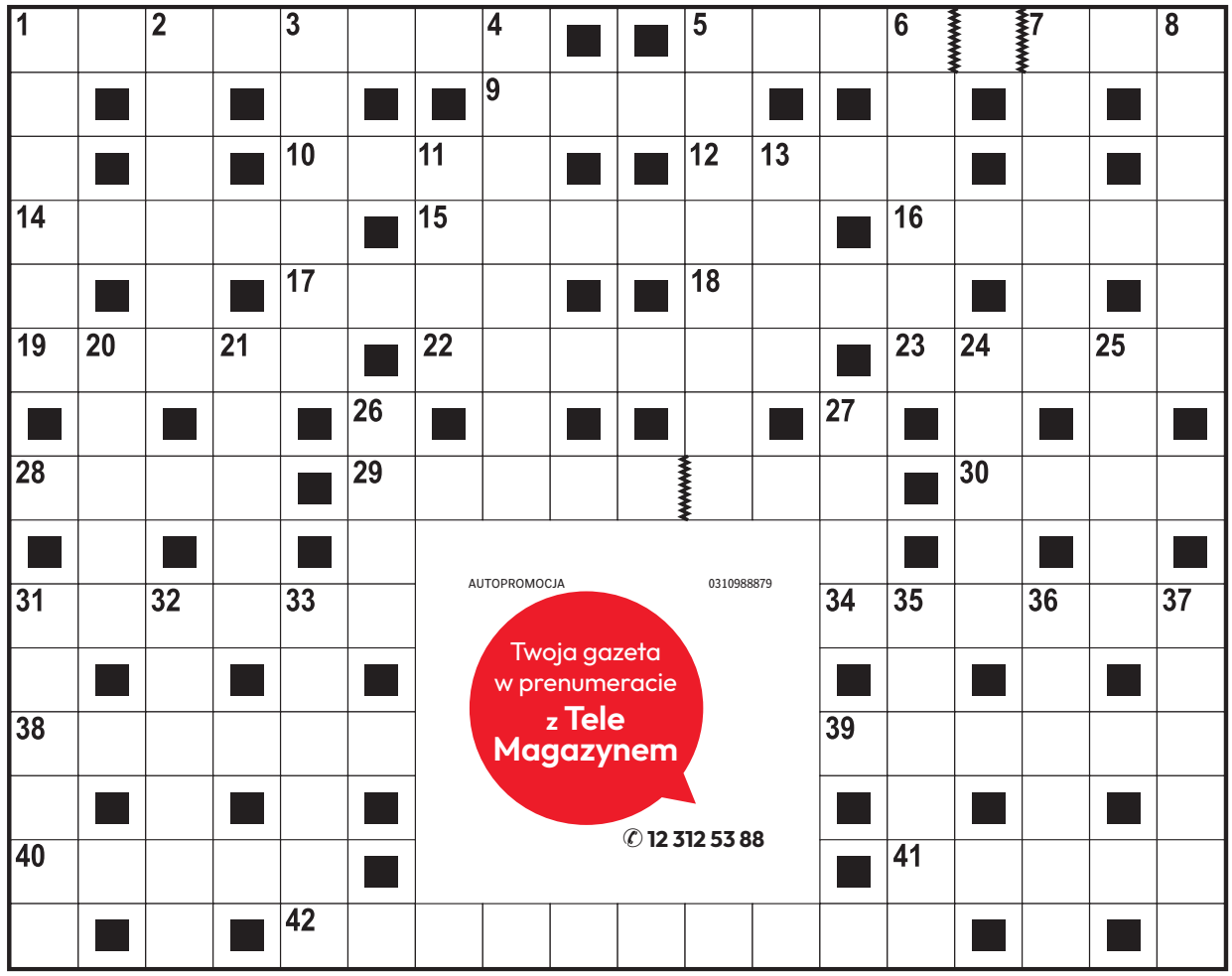
Starsza aspirant Patrycja Berg i starszy aspirant Maksym Pietras prowadzą śledztwo w sprawie zaginięcia siedmioletniej Madzi Pałeckiej. Matka dziewczynki jest uzależniona od alkoholu i o zniknięciu córki zorientowała się dopiero po dwóch dniach. Pierwszy trop prowadzi do jej partnera, Adama Walkowskiego – recydywisty, który regularnie bywał w mieszkaniu Pałeckiej i wielokrotnie groził dziecku. Podejrzenia śledczych wzmacnia odkrycie w jego lokalu zakrwawionego ubrania. Wkrótce nad brzegiem stawu policja odnajduje dziecięcy bucik, co budzi obawy, że ciało dziewczynki znajduje się na dnie zbiornika. Równolegle Pietras mierzy się z niespodziewanym dramatem. W wyniku odniesionych obrażeń Siwy ma problemy z pamięcią i nie rozpoznaje przyjaciela. Śledczy robi wszystko, aby pomóc przyjacielowi – niestety bez efektów.

eprasa.pl 92188645ca

KRZYŻÓWKA NR 138

Poziomo:

1) potrawa z mięsa wołowego,
5) bajka epigramatyczna Ignacego Krasickiego,
9) amerykański stan ze stolicą w Columbus,
10) zimą otula szyję,
12) zmora wielkich aglomeracji,
14) uczeń szkoły wojskowej,
15) dobra opinia o firmie,
16) renkloda o żółtych owocach,
17) kryształ do tamowania krwi,
18) zabieg płucny,
19) transport drewna rzeką,
22) sielankowy utwór poetycki,
23) rząd lamp w teatrze,
28) narzędzie do wyciągania gwoździ,
29) gdy wszystko funkcjonuje poprawnie, zgodnie z planem,
30) efekt ludzkiej pracy,
31) drobny przedmiot reklamowy,
34) przodek konia domowego,
38) grecka muza astronomii,
39) nie opłaci się .... za wyprawkę,
40) „… dla zuchwałych", film wojenny,
41) na pagonie generała,
42) komedia filmowa z rolą Jacka Lemmona.



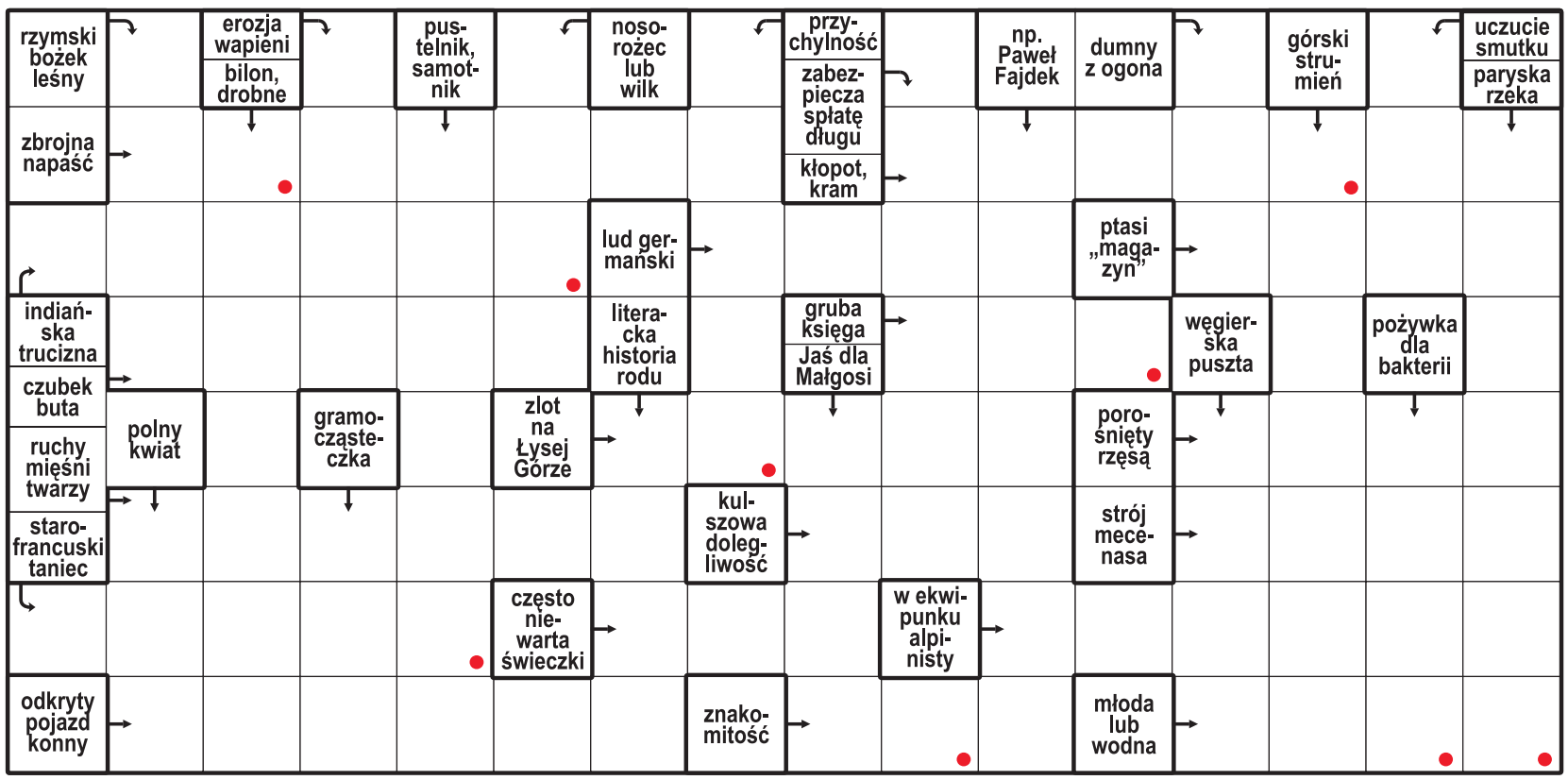
Pionowo:

1) największa łódź okrętowa,
2) dawny obszarnik ziemski,
3) rzeczowa gwarancja zwrotu długu,
4) miododajna roślina przyprawowa,
5) zajmuje się badaniem wszechświata,
6) drapieżnik z rodziny kotów, puma,
7) szkoła ponadpodstawowa,
8) pustynia od Atlantyku po Morze Czerwone,
11) afrykańska owca grzywiasta,
13) żyzna gleba nadrzeczna,
20) słaby punkt Achillesa,
21) dawna nazwa stopu kilku metali,
24) imię Barcisia, aktora z „Miodowych lat",
25) eksperyment w laboratorium,
26) pospolity, kłujący chwast polny,
27) dawniej koncept, krotochwila,
31) konferencja lub klapsa w sadzie,
32) rozmowa dwóch osób,
33) końcowa część powieści,
35) skrywa małżeńskie tajemnice,
36) rogi zwierzyny płowej,
37) opiekuje się cudzymi dziećmi, bona.

ROZWIĄZANIE NR 137

Ż	■	Ż	■	■	D	Z	I	E	K	A	N	■	Ś	■	D	■	D	
A	L	E	K	S	Y	■	M	■	Ł	■	I	G	L	I	W	I	E	
R	■	L	■	■	S	P	I	R	A	L	E	■	I	■	Ó	■	S	
C	H	A	D	E	K	■	E	■	M	■	D	O	Z	O	R	C	A	
I	■	Z	■	K	■	K	R	O	S	N	O	■	■	R	■	■	N	
K	R	O	P	L	A	■	Ó	■	T	■	L	A	M	B	E	R	T	
■	U	■	■	E	■	M	Ż	A	W	K	A	■	■	I	■	Ę	■	
I	M	P	O	R	T	■	Y	■	O	■	■	S	Z	T	U	K	A	
■	B	■	R	■	E							■	I	■	■	A	■	
J	A	S	K	R	A							M	Ę	S	T	W	O	
A	■	■	A	■	T							■	B	■	R	■	R	
K	E	L	N	E	R							K	A	S	Z	E	L	
O	■	A	■	■	Z							U	■	■	A	■	E	
Ś	C	I	A	N	Y							S	C	Y	S	J	A	
Ć	■	K	■	■	K	A	P	I	L	A	R	Y	■	■	K	■	N	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: GRAMATURA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy dziś nowe drzwi. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i działać bez zbędnej zwłoki.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm dnia sprzyja ważnym rozmowom. Horoskop na dziś radzi nie ignorować swoich potrzeb.

Baran (21.03 - 19.04)
Nadejdzie ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje zachować elastyczność w działaniu.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliskość z ukochaną osobą doda Ci energii. Horoskop dzienny zapowiada wieczór w miłej atmosferze.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś to wskazówka, by pokazać swoje pomysły.

Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia wróci do Twoich relacji. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że rozmowa pomoże zakończyć napięcie.

Lew (23.07 - 22.08)
Intuicja podpowie Ci właściwą drogę. Horoskop dzienny radzi zaufać przeczuciu, nawet jeśli inni wątpią.

Panna (23.08 - 22.09)
Okazja zachęci Cię do działania. Horoskop na dziś podpowiada, by wyjść poza swoją strefę komfortu.

Waga (23.09 - 22.10)
Szczegóły mogą zdecydować o sukcesie. Horoskop dzienny na wtorek radzi nie spieszyć się z wyborem.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie konkretne efekty. Horoskop dzienny mówi, że docenisz to, co udało Ci się osiągnąć.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowy pomysł może nabrać kształtu. Horoskop na dziś radzi posłuchać osoby, która spojrzy na sprawę inaczej.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Romantyczny nastrój sprzyja uczuciom. Horoskop dzienny na wtorek wróży udany wieczór...

eprasa.pl 92188645ca

HISTORIA PRL

Jak Polska Ludowa zbudowała „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”

Nie do końca wiadomo, czy autorem hasła był osobiście tow. Władysław Gomułka. Ale faktem jest, że do wybudowanych wówczas szkół poszedł właśnie kolejny rocznik polskich dzieci

Mariusz Grabowski

Masowy program budowy szkół był dla władz PRL pokazem sprawczości państwa. Był też sposobem ogarnięcia wyżu demograficznego lat 50. i propagandowo uderzał w Kościół, który szykował się do obchodów Tysiąclecia chrztu Polski.

Dzieło socjalizmu

Już w samym haśle „Tysiąc szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego” widać rozmach i polityczną wizję. Zgodnie z wielokroć powtarzaną legendą rzucił je osobiście ówczesny I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka 24 września 1958 r. na jednej z narad partyjnych. Jej tematem były przygotowania do millennium państwa polskiego.

Już w lutym 1958 r. Rada Państwa oraz Sejm ogłosiły państwowe obchody „Tysiąclecia Państwa Polskiego”. W uchwale Rady Państwa z 18 lutego 1958 r. podkreślano, że „uroczystości poświęcone Tysiącleciu państwowości polskiej staną się wielkim przeżyciem całego narodu, pogłębią w nim świadomość chlubnego historycznego dziedzictwa, wzmocnią poczucie odpowiedzialności za dalsze losy Ojczyzny, pomnożą siły wewnętrzne niezbędne dla urzeczywistnienia dzieła budownictwa socjalizmu”.

Jednocześnie masowa budowa szkół miała być twardą odpowiedzią na ogłoszoną przez Kościół w 1957 r. Wielką Nowennę. Sekretariat KC PZPR nazywał ją wprost „obłędnym programem wtrącania Polski w mroki obskurantyzmu”.

Gomułka wizjoner

25 września 1958 r., na spotkaniu I sekretarza partii z tzw. aktywem, czyli działaczami partyjnymi pracującymi w oświacie: nauczycielami, pracownikami administracji szkolnej, działaczami ZNP, przedstawiono konkrety.

Gomułka mówił, że planowana reforma musi skutkować przyspieszeniem budowy szkół. Dodał, że budowa „tysięcy nowych budynków szkolnych” będzie najlepszym sposobem uczczenia „obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego”. Kilkukrotnie podkreślał, że wysiłek budowy nowych szkół musi być wspierany przez społeczeństwo. „Wysiłkiem całego narodu zbudujemy tysiąc szkół na Tysiąclecie” – zapowiadał.

Jednocześnie zapowiedział zmiany w edukacji: wydłużenie obowiązku szkolnego o dwa lata, m.in. poprzez przedłużenie nauki w szkole podstawowej do ośmiu lat.

Górnicy są ofiarni

Jak twierdzi historyk gospodarki dr Andrzej Zawistowski, prawdziwego kształtu hasło budowy tysiąca szkół nabrało 9 listopada 1958 r., gdy na podstawie decyzji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu powołano Społeczny Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia. W kolejnych miesiącach powstały jego lokalne oddziały w poszczególnych województwach.

Jak dodaje, w rzeczywistości w wielu wypadkach zbiórki i czyny społeczne przy budowie szkół były wymuszane przez władze, np. poprzez wpłaty przy różnych czynnościach administracyjnych. Na Śląsku organizowano nawet „niedziele górnicze”, a dochód z darmowej pracy górników miał być przeznaczany na budowę szkół.

„Masowe zaangażowanie się ludzi w powojenne odgruzowywanie i porządkowanie miast było przejawem autentycznego zaangażowania społeczeństwa. Podobnie bywało z pracą na rzecz tysiąclatek – zwłaszcza w mniejszych miejscowościach. Ludzie widzieli sens swojej pracy i liczyli, że przyniesie ona wymierny efekt dla ich dzieci i wnuków” – zwraca uwagę Zawistowski.

Święto w Czeladzi

Oficjalnie pierwszą tysiąclatkę oddano do użytku w lipcu 1959 r. w Czeladzi. Zbudowali ją żołnierze likwidowanego wówczas Wojskowego Korpusu Górniczego. Szkole nadano imię gen. Karola Świerczewskiego. Jej budowa trwała zaledwie 260 dni

Dlaczego pierwsza tysiąclatka powstała właśnie tam? Uznano, że Czeladź ma bogate tradycje walk rewolucyjnych. Drugim powodem był katastrofalny brak izb lekcyjnych w mieście, czyli jak pisali komunistyczni propagandyści – „spadek po faszystowskich rządach sanacji”.

26 lipca na otwarcie szkoły przybyli towarzysze Władysław Gomułka i Edward Gierek, szef struktur PZPR na Śląsku. „Fundatorom tej szkoły, pierwszej szkoły – pomnika dla uczczenia Tysiąclecia – żołnierzom Wojska Polskiego i górnikom kopalni »Czeladź« składam w imieniu KC PZPR i w imieniu własnym słowa najwyższego uznania i podziękowania” – brzmiał wpis Gomułki do księgi pamiątkowej szkoły.

Statystyka na plus

Oblicza się, że wzniesiono 2791 szkół, w których było 21 tys. klas. Przygotowano 10 tys. miejsc w internatach i 20 tys. mieszkań dla nauczycieli. Powstały także 273 wiejskie ośrodki zdrowia, 23 przychodnie i dwa szpitale. Wszystkie tysiąclatki były niemal identyczne, wybudowane według tego samego, czasem lekko modyfikowanego projektu. Miały być bowiem tanie i funkcjonalne. Władze wybrały technologię budowy z betonowych prefabrykatów, która pozwalała na szybkie wzniesienie prostych i powtarzalnych konstrukcji. Dominującym stylem był modernizm.

Jeden z projektantów, Tadeusz Binek, wspominał po latach: „Miały być tanie i funkcjonalne. Teraz wiele osób zarzuca, że są brzydkie. W końcu to nie miały być pałace. Przynajmniej jak się na nie patrzy, nikt nie ma wątpliwości, że to szkoły”. Każdy kompleks szkolny, prócz sal lekcyjnych, miał posiadać kuchnię, stołówkę, bibliotekę, oświetloną salę gimnastyczną i gabinet lekarski. W podziemiu często schron przeciwlotniczy. Obok zaplanowano boiska.

Cały naród buduje

Budowę szkół finansowano z kilku źródeł. Przede wszystkim ze Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy, który wcześniej funkcjonował pod nazwą: Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, oraz z Funduszu Budowy Szkół Tysiąclecia. Do programu zgłaszały się miasta szczebla wojewódzkiego, ale i te mniejsze, powiatowe.

Pieniądze szły także z datków społecznych. Do końca 1965 r. zebrano w ten sposób 8,5 mld zł. Wpłat dokonywała także Polonia, która dzieliła się dolarami. W sumie uzbierano z jej składek blisko 210 tys. dolarów (dla zagranicznych wpłat na budowę szkół ustalano specjalny kurs dolara). Organizowano także zbiórki książek dla nowych szkół.

Znaleźć pozytywy

Prof. Marcin Kula doszukiwał się w projekcie i realizacji wielkiej budowy aspektów społecznie pozytywnych, choć podszytych ideologią. Jak pisał w artykule „Tysiąc szkół na Tysiąclecie. Akcja mimo wszystko mądrzejsza niż inne”, inicjatywa tysiąclatek wpisywała się w model modernizacji obciążonego niezliczonymi przypadłościami systemu komunistycznego.

„W końcu komunizm, a w tym PRL, był projektem modernizacyjnym. Z drugiej strony cały projekt oraz jego element, jakim było kształtowanie »nowego człowieka«, był fundamentalnie ułomny przez założenie, że można modernizować w ramach projektu, który dawało się streścić słowami »za twarz go i do socjalizmu«” – podsumowywał historyk.

Prof. Jerzy Eisler dodaje: „Projektem sztandarowym PZPR było wybudowanie tysiąca szkół, co obok niezwykle bogatego programu rozrywkowego m.in. w kinach i telewizji, miało przyćmić Milenium Chrztu (...) Powstawały też Osiedla i Parki Tysiąclecia, zadrzewiano kraj, budowano wały przeciwpowodziowe”.

Gagarin w szkole

4 września 1965 r. w Warszawie przy ul. Ożarowskiej otwarto tysięczną szkołę-pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego. Edward Ruszkowski, przewodniczący ówczesnego stołecznego komitetu Frontu Jedności Narodu, mówi tak: „Przed siedmiu laty cały naród, dla uczczenia obchodów państwa polskiego, podjął zobowiązanie wybudowania własnym wysiłkiem 1000 szkół-pomników. I oto obietnicy tej dotrzymaliśmy”. Szkoła otrzymała imię Hugona Kołłątaja.

W kolejnych miesiącach otwierano następne tysiąclatki. Zalecano, by na te uroczystości zapraszać znane osoby. Np. w Zielonej Górze w otwarciu szkoły wziął udział kosmonauta Jurij Gagarin, goszczący wtedy w Polsce. Patronami nowych placówek zostawali często komunistyczni bohaterowie, m.in. Paweł Finder, Małgorzata Fornalska czy Karol Świerczewski.

W przekazach propagandowych podkreślano, że tysiąclatki „są pełne słońca i radości”. Drukowano specjalne dodatki prasowe, a od maja 1966 r. emitowano nawet 10-minutową audycję radiową „Kwiaty Polskie – Radiokronika Tysiąclatek”, podczas której informowano społeczeństwo o osiągnięciach akcji.

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ elektromonterów do pracy w Jaworze.

tel. 507-174-375

ZATRUDNIĘ elektryków do pracy w Belgii tel. 507-174-375

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. tel. 786 344 700

REKLAMA 0011579667

Informacja

Starosta Rzeszowski informuje, że w dniu 4.09.2026 r. na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej BIP Starostwa Powiatowego w Rzeszowie wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Borku Starym, gm. Tyczyn, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

eprasa.pl 92188645ca

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 3 LIGA, KLASY O, A, B

Kostek, PM, CK, Slaff, TOP

BETCLIC 3 LIGA

WISŁOKA DĘBICA - PODLASIE BIAŁA PODLASKA 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Kulon 50.

Wisłoka: Sokół - Kron, Gaubert, Paśko, Gil - Żmuda, Feret, Łanucha (54 Łukasik), Kulon (81 Żelich, 86 Czuchra), Cionek (54 Bator) - Śliwa. Trener Michał Bogacz.

Podlasie: Jeż - Krawczyk, Bobowski, Dmitruk - Maluga, Andrzejuk (76 Łukasiewicz), Kopytov (84 Nojszewski), Orzechowski, Banach - Kosieradzki, Kobiera (66 Bondar). Trener Maciej Oleksiuk.

Sędziował Bielawski (Mysłowice). **Widzów** 600.

Po trzech porażkach z rzędu, piłkarze Wisłoki zaksięgowali komplet punktów. Wisłoka przycisnęła rywala po przerwie. Najpierw Dominik Kulon wywalczył rzut wolny z boku pola karnego, a przy okazji żółtą kartkę dla przeciwnika, a niedługo później przeprowadził znacznie skuteczniejszy rajd, którym ucieszył miejscowych kibiców. Wisłoka wyszła z kontrą, Damian Łanucha uruchomił na prawej flance Kulona, a ten po przebiegnięciu kilkudziesięciu metrów pewnym strzałem pokonał Oskara Jeża.

KLASY O

Dębica: Stara Jastrząbka - Stal II Mielec 3:2 (1:1) Iwański dwie, Czuba - Stala, Kowalski.; **Jarosław**: Torki - Tuczempy 1:5 (1:3) Rybak - Sebastyanka, Dziadowicz, Szuflita, Bród, Stopa; Pawłosiów - Horyniec 1:3 (1:3) Stęchły - Basznianin, Kot, Zygarlicki; **Krosno**: Iwonicz - Ekoball Stal II Sanok 0:4 (0:2); Targowiska - Jedlicze 1:2 (0:1) Stodolak 58 - Białogłowicz 32, Baroudi 86; Kołaczyce - Nienaszów 1:2 (1:1) O. Turek 12 - Urban 42, P. Musiał 61-karny; **Rzeszów**: Sokół Sokołów Małopolski - Zorza Trzeboś 3:0 (2:0) Mazgaj, Frącz, Skubisz; **Stalowa Wola**: Grębów - Nowa Sarzyna 5:3 (2:2) Ivakhnenko 10, 52, Piechniak 25, Dec 77, Marut 90+4 - Łuczak 5, 60, Wiatr 19; Wólka Tanewska - Stany 1:2 (1:0) Góreczny - Kvaterniuk (karny), Kruk; Podlesie - Lipa 0:2 (0:2) Dąbek 11, Chamera 17; Stal II SW - Jeżowe 2:2 (0:2) Kort 75, 78 - Wieczerzak 18, Kruk 45

A DĘBICA

Paszczyniak nadal z kompletem punktów. Pogórze Wielopole Skrzyńskie po golu w doliczonym czasie gry wygrywa z Victorią Ocieka.

Żyraków - Legion II 1:1; Straszęcin - Paszczyna 1:3; Czarna - Przecław 0:5; Nagoszyn - Łopuchowa 5:1; Kawęczyn - Góra Ropczycka 2:1; Wielopole - Ocieka 2:1; Kaskada - DAP Dębica (przełożony na 16.09)

1. Paszczyna	3	9	12:2
2. Przecław	3	9	8:1
3. DAP Dębica	2	6	16:2
4. Nagoszyn	3	6	9:5
5. Legion II	3	5	6:2
6. Żyraków	2	4	4:3
7. Łopuchowa	3	3	7:11
8. Wielopole	3	3	2:9
9. Ocieka	3	3	5:5
10. Kaskada	2	3	5:7
11. Kawęczyn	3	3	5:7
12. Góra Ropczycka	2	1	1:2
13. Straszęcin	3	0	2:12
14. Czarna	3	0	2:16

A JAROSŁAW

W meczu na szczycie Dąb pokonał rezerwy Piasta i został nowym liderem kosztem Pogórza. KS Szówsko po emocjonującym spotkaniu z Koroną odniósł pierwsze zwycięstwo w sezonie.

Radymno - Piwoda 1:4, Skołoszów - Laszki 2:1, Szówsko - Tuchla 4:3, Dobkowice - Piast II Tuczempy 3:2, Ostrów - Nienowice, 1:1 Łowce - Surochów 1:2, Manasterz - Rokietnica 1:0.

1.Dąb Dobkowice	4	10	10-6
2.Pogórze Rokietnica	4	9	11-4
3.Piast II Tuczempy	4	7	7-4
4.Santos Piwoda	4	7	9-4
5.LKS Manasterz	4	7	6-3
6. MKS Radymno	4	6	11-8
7.LKS Skołoszów	4	6	4-6
8.Hetman Laszki	4	6	11-8
9.Fredro Surochów	4	6	3-10
10.Wisznia Nienowice	4	4	4-4
11.Łęk Ostrów	4	4	7-13
12.KS Szówsko	4	4	8-12
13.Łęg Łowce	4	3	3-8
14.Korona Tuchla	4	1	6-10

A LUBACZÓW

Gwiazda mocno błyszczała w starciu z dotychczasowym liderem z Młodowa. Wykorzystał to Huragan, który rozbił Victorię. Równie wysoko wygrali Czarni. Pierwszy komplet Roztocza.

Wyniki: Antoniki - Miękisz Nowy 1:2, Wielkie Oczy - Młodów 4:0, Cieszanów - Narol 0:1, Stary Dzików - Basznia Dolna 1:4, Wólka Krowicka - Oleszyce 1:4, Dachnów - Krowica 2:1. Pauza: Stary Lubliniec.

1.Huragan Basznia Dolna	4	12	16-3
2.LKS Miękisz Nowy	4	10	12-1
3.Gwiazda Wielkie Oczy	4	10	12-1
4.Zalew Stary Lubliniec	3	9	10-2
5.Zryw Młodów	4	9	14-7
6.Czarni Oleszyce	4	4	8-11
7.Roztocze Narol	4	4	2-13
8.Graniczni Krowica	4	4	7-8
9.Ursus Dachnów	3	3	4-6
10.Juwenia Cieszanów	4	3	3-10
11.Piast Antoniki	3	1	2-8
12.Stary Dzików	3	0	3-9
13.Wólka Krowicka	4	0	3-17

A PRZEMYŚL

W meczu na szczycie Fenix zremisował z Tęczą. Bez bramek w starciach Granicy z Czarnymi oraz Gromu z LKS-em Ujkowice. Pięć goli rywalom zaaplikowali Biało-Czerwoni i Korona.

Leszno - Kosienice 1:1, Stubno - Bolestraszyce 0:0, Kaszyce - Żurawica 5:1, Wyszatyce - Ujkowice 0:0, Dubiecko - Olszany 0:5, Medyka - Nakło 0:2. Pauza: Orły.

1.Tęcza Kosienice	4	10	16-3
2.Fenix Leszno	4	10	9-2
3.Biało-Czerwoni Kaszyce	4	7	14-4
4.LKS Nakło	4	7	7-6
5.GKS Orły	3	7	13-2
6.Czarni Bolestraszyce	4	7	6-5
7.Korona Olszany	4	6	10-15
8.Granica Stubno	3	5	5-2
9.Grom Wyszatyce	3	4	3-8
10.LKS Ujkowice	4	2	3-8
11.Bizon Medyka	4	1	3-9
12.Żurawianka Żurawica	3	0	3-12
13.Pogórze Dubiecko	4	0	4-20

A PRZEWORSK

Mirocin - Rożniatów 3:8, Zarzecze - Rozbórz 0:1, Orzeł II Przeworsk - Grzęska 5:0, Łopuszka Wielka - Siennów 0:5, Jodłówka - Gorzyce 0:2, Majdan Sieniawski - Krzeczowice 2:5, Gniewczyna - Hawłowice 4:3.

1.Cresovia Krzeczowice	4	12	17-4
2.Wisełka Siennów	4	12	16-3
3.San Gorzyce	4	9	12-4
4.Błyskawica Rozbórz	4	8	8-1
5.Orzeł II Przeworsk	4	7	9-5
6.Huragan Gniewczyna	4	7	8-6
7.Błyskawica Rożniatów	4	6	16-14
8. Błękitni Grzęska	4	6	13-12
9.GKS Majdan Sieniawski	4	3	7-9
10.Nafta Gaz Jodłówka	4	3	3-8
11.GKS Zarzecze	4	3	4-10
12.Start Mirocin	4	3	5-16
13.Strumyk Hawłowice	4	3	7-11
14.Łopuszka Wielka	4	0	2-24

A1 KROSNO

Sanovia Lesko przegrała na wyjeździe z Cosmosem Nowotaniec. Lotniarz Bezmiechowa zwyciężył z Grabowianką Grabówka.

Górnik Grabownica Starzeńska - Victoria Pakoszówka 3:0, LKS Płowce/Stróże Małe - LKS Pisarowce 2:2, Cosmos Nowotaniec - Sanovia Lesko 5:2, Remix Niebieszczany - Szarotka Uherce 1:2, LKS Tarnawa - LKS Długie 4:2, Orion Pielnia - Szarotka Nowosielce 1:0, Lotniarz Bezmiechowa - Grabowianka Grabówka 5:2.

1.Grabowianka Grabówka	5	10	19-8
2.LKS Tarnawa	4	9	10-6
3.Sanovia Lesko	5	9	18-10
4.Szarotka Uherce	5	9	8-8
5.LKS Długie	4	9	13-7
6.Grabownica Starzeńska	5	8	14-8
7.LKS Pisarowce	5	8	12-9
8.LKS Płowce/Stróże Małe	5	7	9-9
9.Lotniarz Bezmiechowa	5	7	13-14
10.Victoria Pakoszówka	4	6	6-12
11.Orion Pielnia	5	6	7-14
12.Cosmos Nowotaniec	4	4	9-10
13.Szarotka Nowosielce	5	4	9-16
14.LKS Izdebki	4	2	5-11
15.Remix Niebieszczany	5	1	6-16

A2 KROSNO

Bezbramkowym remisem zakończyło się spotkanie pomiędzy Sokołem Domaradz i Burzą Rogi.

Sokół Domaradz - Burza Rogi 0:0, Karpaty Krosno - LKS Lubatowa 8:0, LKS Głowienka - LKS Haczów 1:2, Płomień Zmiennica - LKS Górki 1:3, Iskra Przysietnica - LKS Lubatówka 2:1, Kotwica Korczyna - Karpaty Klimkówka 4:2, LKS Wzdów - Beskid Posada Górna 1:0. Pauza: Zręcin.

1.Karpaty Krosno	5	15	32-3
2.LKS Górki	5	13	18-7
3.Karpaty Klimkówka	4	10	13-6
4.LKS Wzdów	5	9	11-8
5.Burza Rogi	5	8	8-11
6.Płomień Zmiennica	5	7	10-9
7.Iskra Przysietnica	5	7	7-9
8.Tęcza Zręcin	4	6	10-13
9.Kotwica Korczyna	5	6	8-11
10.LKS Haczów	5	6	8-16
11.LKS Lubatowa	5	6	4-12
12.LKS Lubatówka	4	4	7-11
13.LKS Głowienka	4	3	4-12
14.Sokół Domaradz	4	1	5-10
15.Beskid Posada Górna	5	0	7-14

A3 KROSNO

Wisłoka Nowy Żmigród lepsza od Guzikówki Krosno. Sparta Osobnica wygrała na własnym terenie z Zarzeczem.

Zorza Łęki Dukielskie - Orzeł Bieździedza 4:0, Wisłoka Nowy Żmigród - Guzikówka Krosno 4:1, Sobniów Jasło - Jasiołka Świerzowa 2:1, LKS Skołyszyn - Czarni 1910 II Jasło 3:0, Orzeł Lubla - Polonia Kopytowa 2:0, Sparta Osobnica - KS Zarzecze 6:0. Pauza: Czardasz Osiek Jasielski.

1.Sparta Osobnica	4	10	12-3
2.Łęki Dukielskie	4	10	12-3
3.GKS Zarzecze	4	9	7-6
4.Orzeł Lubla	4	7	8-5
5.LKS Skołyszyn	4	6	10-7
6.Sobniów Jasło	4	6	8-11
7.Nowy Żmigród	4	5	9-7
8.Osiek Jasielski	3	4	5-5
9.Polonia Kopytowa	4	4	7-10
10.Jasiołka Świerzowa	3	3	4-4
11.Guzikówka Krosno	3	3	8-11
12.Orzeł Bieździedza	4	1	1-11
13.Czarni 1910 II Jasło	3	0	0-8

A1 RZESZÓW

Trzebownisko wygrało w Bodziwoju i zostało nowym liderem.

Wysoka Głogowska - Pstrągowa 3:1; Nosówka - Niebylec 1:2; Zimowit - Korona Rzeszów 5:0; Resovia II - Słocina 0:3; Lutoryż - Czudec 6:0; Budziwój - Trzebownisko 1:4; Budy Głogowskie - Trzciana 0:0.

1.LKS Trzebownisko	3	9	10-3
2.Novi Nosówka	3	6	10-3
3.Zimowit Rzeszów	3	6	10-3
4.SNK Płomyk Lutoryż	3	6	9-4
5.Orzeł Wysoka Głogowska	3	6	8-5
6.Junak Rzeszów	3	6	5-2
7.Victoria Budy Głogowskie	3	5	4-0
8.Aramix Niebylec	3	4	3-4
9.Grunwald Budziwój	3	4	5-7
10.Diament Pstrągowa	3	3	8-10
11.Czarni Czudec	3	3	6-12
12.Trzcianka Trzciana	3	1	2-11
13.Resovia II Rzeszów	3	0	4-12
14.Korona Rzeszów	3	0	1-11

A2 RZESZÓW

W Soninie wynik ustalono już po 28 minutach gry. Krasne zdobyło sześć bramek w Krzemienicy.

Stobierna - Markowa 5:2; Sonina - Grodzisko Dolne 2:1; Krzemienica - Krasne 0:6; Pawłokoma - Handzlówka 3:0; Jawornik Polski - Hyżne 11:1; Dynów - Nienadówka 2:1; Stal II - Medynia Głogowska 3:1.

1.Crasnovia Krasne	4	12	22-2
2.Sawa Sonina	4	12	11-5
3.Dynovia Dynów	4	10	13-3
4.Iskra Jawornik Polski	3	7	15-3
5.Stobierna Krzywe	3	7	10-4
6.Stal II Łańcut	4	6	10-9
7.Astra Medynia Głogowska	4	6	6-10
8.Plantator Nienadówka	4	4	8-10
9.KS Pawłokoma	4	4	5-13
10.Grodzisko Dolne	4	3	9-9
11.KS Dąbrówki	3	3	4-4
12.Markovia Markowa	4	3	10-12
13.Grom Handzlówka	4	3	3-12
14.Jawor Krzemienica	3	0	2-11
15.Polonia Hyżne	4	0	3-23

A3 RZESZÓW

Wola Mielecka prowadziła już 3:1, jednak w 4 minuty straciła dwie bramki i dwa punkty.

Cmolas - Wola Mielecka 3:3; Grochowe - Wola Chorzelowska 3:0; Złotniki - Siedlanka 0:3; Radomyślanka II - Trześń 1:4; Dębiaki - Trześń 3:0;, Dobrynin - Werynia 1:1; Babicha - Chrząstów 1:5.

1.Czarni Trześń	3	9	13-1
2.Dromader Chrząstów	3	9	12-1
3.Strażak Grochowe	3	9	10-1
4.Błękitni Siedlanka	3	6	5-2
5.Werynianka Werynia	3	5	6-4
6.ASERTO Trześń	3	4	5-7
7.LKS Babicha	3	4	4-7
8.Potok Dobrynin	3	4	3-6
9.LKS Dębiaki	3	3	4-5
10.Wola Chorzelowska	3	3	3-6
11.Start Wola Mielecka	3	2	5-7
12.Tempo Cmolas	3	1	5-10
13.Radomyślanka II	3	0	2-10
14.Złotniczanka Złotniki	3	0	0-10

A1 STALOWA WOLA

W Trześni z sześciu bramek, cztery padły w pierwszej połowie.

Żabno - Jadachy 4:0; Trześń - Zarzecze 4:2; Kłyżów - Zakrzów 2:0; Ocice - Skopanie 1:1; Tarnowska Wola - San 1:3; Chwałowice - Jastkowice 2:2; Wielowieś - Żupawa 8:0.

1.OKS Wielowieś	4	10	16-3
2.Płomień Trześń	4	10	11-5
3.Jeziorak Chwałowice	4	10	11-7
4.LKS Żabno	4	9	9-4
5.KP Zarzecze	4	6	17-7
6.San Stalowa Wola	4	6	8-8
7.Bukowa Jastkowice	4	5	10-9
8.KS Żupawa	4	4	5-16
9.Koniczynka Ocice	3	4	8-7
10.Junior Zakrzów	3	4	6-5
11.Wisan Skopanie	3	3	4-6
12.San Kłyżów	3	3	4-8
13.Tarnowska Wola	4	0	7-13
14.LZS Jadachy	4	0	1-20

A2 STALOWA WOLA

Podwolina zainkasowała pierwsze punkty w sezonie. Krzeszów strzelił dwa gole w końcówce i dzięki temu wygrał.

Podwolina - Groble 2:1; Przychojec - Ulanów 3:0; Giedlarowa - Krzeszów 2:3; Sójkowa - Brzyska Wola 3:1; Górno - Bieliny 2:2; Hucisko - Wola Zarczycka 2:1.

1.Sokół Hucisko	4	12	7-2
2.Retman Ulanów	4	9	10-6
3.Pogoń II Leżajsk	4	8	13-5
4.Milenium Bieliny	4	8	7-4
5.Jodła Przychojec	4	7	5-2
6.Rotunda Krzeszów	4	6	5-6
7.Azalia Wola Zarczycka	4	6	4-5
8.Górnovia Górno	4	5	5-5
9.Czarni Sójkowa	4	4	6-6
10.Grabniak Hucisko	4	4	6-14
11.KS Podwolina	4	3	5-9
12.LKS Brzyska Wola	4	2	3-6
13.Victoria Giedlarowa	4	2	6-8
14.GKS Groble	4	1	6-9

B1 DĘBICA

Lubzina - Lechia II 2:1; Mała - Wolica Piaskowa 3:5; Nockowa - Krzywa 1:3; Borkovia - Brzeźnica 2:1; Klęczany - Bystrzyca 3:0

1. Lubzina	**2**	**6**	**8:1**
2. Wolica Piaskowa	2	6	8:5
3. Bystrzyca	2	3	6:3
4. Lechia II	2	3	3:2
5. Klęczany	2	3	3:2
6. Borkovia	2	3	2:7
7. Brzeźnica	2	3	6:4
8. Krzywa	2	3	3:3
9. Nockowa	2	0	3:8
10. Mała	2	0	3:11

B2 DĘBICA

Łęki Górne - Korzeniów 1:0; Zawada - Zasów-Mokre 5:4; Stasiówka - Wiewiórka 1:0; LKS II Pustków - Jodłowa 0:2; Kamieniarz II - Żdżary 1:1

1. Jodłowa	**2**	**6**	**4:1**
2. Kamieniarz II	2	4	5:2
3. Wiewiórka	2	3	3:1
4. Stasiówka	2	3	2:2
5. Zawada	2	3	6:8
6. Zasów-Mokre	2	3	8:5
7. Łęki Górne	2	3	1:3
8. Żdżary	2	2	3:3
9. LKS II Pustków	2	1	2:4
10. Korzeniów	2	0	0:5

©℗

eprasa.pl 92188645ca

PIŁKA NOŻNA | KLASY B, LIGI KOBIECE

Top, Kostek, Pm, Kp

B JAROSŁAW

Zadąbrowie - Przedmieście 2:0; Młyny - Węgierka 1:0; Munina – Boratyn 4:0; Jankowice - Sośnica 3:2; Wietlin - Michałówka 5:1; Kidałowice - Łazy 2:0; Roźwienica - Duńkowice 0:0.

1.KS Węgierka	4	9	13-1
2.KS Jankowice	4	9	15-6
3.Pro-100 Wietlin	4	9	14-7
4.Szkło Młyny	4	9	10-4
5.Wesoła Zadąbrowie	4	9	9-5
6.Babiś-Syrenka Roźwienica	4	8	6-2
7.Victoria Kidałowice	4	8	5-1
8.Strażak Sośnica	4	6	13-7
9.LKS Munina	4	4	8-7
10.Przedmieście Jarosław	4	4	5-7
11.Sanovia Michałówka	4	3	8-20
12.LKS Duńkowice	4	2	4-6
13.Łazowianka Łazy	4	0	1-14
14.Olimpia Boratyn	4	0	3-25

B LUBACZÓW

Korzenica – Wola Wielka 2:1; Mołodycz - Zalesie 1:4; Ruda Różaniecka - Łukawiec 1:4; Futory - Płazów 8:0.

1.Unia Łukawiec	3	9	11-1
2.LKS Korzenica	3	6	18-5
3.Błękitni Futory	2	6	12-3
4.Tanew Wola Wielka	3	6	8-3
5.Błękitni Zalesie	2	3	5-3
6.Walter Opaka	2	3	2-3
7.Ruda Różaniecka	3	3	6-9
8.LKS Mołodycz	3	0	2-11
9.Leśnik Płazów	3	0	0-26

B PRZEMYŚL

Trzy bramki dla Unii zdobył Patryk Chrapek, zajęło mu to 16 minut.

Fredropol – Walawa 4:1; Czuwaj II - Trójczyce 1:2; Orzechowce – Pikulice 4:0; Arłamów II – Niziny 3:1; Huwniki – Batycze 3:0; Hureczko - Kalników 5:0; Sierakośce - Olszynka 3:2.

1.Wiar Huwniki	4	12	19-6
2.KS Arłamów II	4	10	14-3
3.Unia Fredropol	4	9	7-2
4.Korona Trójczyce	4	9	10-7
5.LKS Olszynka	4	9	8-6
6.Wiar Sierakośce	4	8	11-6
7.San Hureczko	4	7	15-6
8.Walawianka Walawa	4	6	7-8
9.KS Niziny	4	4	4-5
10.Rada Orzechowce	4	3	6-6
11.Artmax Pikulice	4	3	5-11
12.Cresovia Kalników	4	1	3-16
13.LKS Batycze	4	0	2-13
14.Czuwaj II Przemyśl	4	0	4-20

B PRZEWORSK

Pełnatycze - Świętoniowa 3:1; Babice - Rozbórz Długi 3:1; Jagiełła - Kramarzówka 8:0; Wierzbna - Tryńcza 5:0; Żurawiczki - Nowosielce 1:2; Cieszacin Wielki - Gać 3:1; Kisielów - Maćkówka 1:0.

1.Piast Nowosielce	4	12	22-4
2.Zorza Jagiełła	4	12	16-0
3.Błękitni Wierzbna	4	9	13-3
4.Wisłoczanka Tryńcza	4	9	15-8
5.UNUM Babice	4	9	11-8
6.KS Kisielów	4	6	4-5
7.Iskra Cieszacin Wielki	4	6	8-12
8.KS Pełnatycze	4	6	8-13
9.Żuraw Żurawiczki	4	3	7-9
10.Wisłok Świętoniowa	4	3	5-8
11.Błękitni Maćkówka	4	3	6-11
12.Huragan Rozbórz Długi	4	3	5-11
13.Gacovia Gać	4	3	4-12
14.Wojak Kramarzówka	4	0	1-17

B1 KROSNO

Bieszczady Jankowce - Otryt Lutowiska 8:4, Zalew Myczkowce - Juventus Poraż 1:2, Gabry Łukowe - ULKS Czerteż 1:2, Osława Zagórz - Pogórze Srogów Górny 1:0, San Mrzygłód - LKS Czaszyn 2:0, Leśnik Baligród - Nelson Polańczyk 2:1.

1.KS Baligród	4	12	11-2
2.Osława Zagórz	4	10	13-3
3.Zalew Myczkowce	4	9	20-7
4.Bieszczady Jankowce	4	9	20-11
5.Juventus Poraż	4	9	10-10
6.ULKS Czerteż	4	7	6-5
7.Gabry Łukowe	4	6	11-11
8.LKS Czaszyn	4	3	8-15
9.San Mrzygłód	4	3	4-13
10.Pogórze Srogów Górny	4	1	3-7
11.Nelson Polańczyk	4	1	2-8
12.Otryt Lutowiska	4	0	7-23

B2 KROSNO

Bukowsko - Jabłonka 12:0, Niebocko - Dydnia 3:0, Górnik II Strachocina - LKS Odrzechowa 5:2, Zgoda II Zarszyn - OBażanówka 6:0, Golcowa - Markowce 3:2, LKS Wesoła - Jaćmierz 2:0, Tytan Konieczkowa - LKS Hłudno 1:6.

1.Górnik II Strachocina	4	12	15-6
2.Victoria Niebocko	4	10	13-4
3.LKS Hłudno	4	10	12-4
4.Bukowianka Bukowsko	4	7	17-4
5.LKS Golcowa	4	7	10-7
6.Orkan Markowce	4	6	17-9
7.Zgoda II Zarszyn	4	6	14-10
8.LKS Wesoła	4	6	7-4
9.Orzeł Bażanówka	4	6	7-11
10.LKS Odrzechowa	4	4	9-8
11.Jutrzenka Jaćmierz	4	4	4-7
12.Tytan Konieczkowa	4	3	22-16
13.Zryw Dydnia	4	0	0-16
14.Orły Jabłonka	4	0	0-41

B3 KROSNO

LKS Trześniów - Cisy Jabłonica Polska 1:2, LKS Kombornia - Orzeł Pustyny 1:4, JKS Jasionów - Jasiołka Jaśliska 3:2, LKS Głębokie - Iskra Wróblik Szlachecki 8:0, Florian Rymanów Zdrój - Iskra Iskrzynia 4:1, Wisłok Krościenko Wyżne - Orzeł Milcza 6:0. Pauza: Błękitni Jasienica Rosielna.

1.Cisy Jabłonica Polska	4	12	19-5
2.LKS Głębokie	4	9	20-6
3Wisłok Krościenko Wyżne	4	9	15-3
4.Orzeł Pustyny	4	9	15-6
5.Jasiołka Jaśliska	3	6	13-4
6.Iskra Iskrzynia	4	6	13-8
7.JKS Jasionów	4	6	10-12
8.Florian Rymanów Zdrój	3	6	6-5
9.Orzeł Milcza	4	6	5-16
10.Błękitni Jasienica Rosielna	3	3	5-6
11.Dwór Kombornia	3	0	1-11
12.Sokół Trześniów	4	0	5-20
13.Wróblik Szlachecki	4	0	1-26

B4 KROSNO

Miejsce Piastowe - Iwonka II Iwonicz 1:2, Iwla - Węglówka 4:1, Pasja Krosno - Wojaszówka 0:8, Jasionka - Nurt Potok 4:1, LKS Łęki Strzyżowskie - Orzeł Faliszówka 0:6, Nafta Chorkówka - Victoria Kobylany 1:2. Pauza: LKS Brzezówka.

1.Wojaszówka	3	9	16-1
2.Orzeł Faliszówka	4	9	16-7
3.LKS Brzezówka	3	9	9-4
4.Iwonka II Iwonicz	4	7	10-6
5.Miejsce Piastowe	3	6	11-2
6.Iwełka Iwla	3	6	8-4
7.Huragan Jasionka	4	6	11-8
8.Victoria Kobylany	4	6	6-12
9.Pasja Krosno	4	5	6-13
10.Rotar Węglówka	4	3	11-10
11.Nafta Chorkówka	3	1	3-7
12.Nurt Potok	3	0	3-11
13.Łęki Strzyżowskie	4	0	2-27

B5 KROSNO

Błażkowa - Łubienko 1:3, Nowy Glinik - KS II Zarzecze 0:0, Łężyny - Warzyce 5:1, Szebnie - Łubno Szlacheckie 1:1, Hankówka-Brzyszczki - Pstrągówka 0:5, Święcany - Brzyska 2:0.

1.Gaudium Łężyny	4	12	13-5
2.Tajfun Łubno	4	10	16-4
3.Zorza 03 Łubienko	4	9	13-5
4.Standart Święcany	4	9	9-5
5.Jasiołka Szebnie	4	8	9-5
6.Liwocz Brzyska	4	6	6-6
7.Orły Pstrągówka	4	4	11-10
8.LKS Warzyce	4	3	5-13
9.Wisłoka Błażkowa	4	3	4-12
10.Dragon Nowy Glinik	4	2	4-8
11.KS II Zarzecze	4	2	2-7
12.Jasiołka Hankówka	4	0	2-14

B1 RZESZÓW

Mrowla - Rudna Mała 2:1, Hermanowa - Korona II Rzeszów 7:0, KS II Przybyszówka - Rudna Wielka 0:3, Bratkowice - Borek Stary 1:0, Strug II Tyczyn - Świlcza 5:1, Biała - Dąbrowa 2:3.

1.LKS Hermanowa	2	6	11-2
2.Rudnianka Rudna Wielka	2	6	8-1
3.Bratek Bratkowice	2	6	5-1
4.Mrowlanka Mrowla	2	6	5-2
5.Rudzik Rudna Mała	2	3	5-2
6.Strug II Tyczyn	2	3	6-6
7.Dąb Dąbrowa	2	3	5-6
8.KS II Przybyszówka	2	3	1-3
9.LKS Biała	2	0	3-7
10.Start Borek Stary	2	0	0-5
11.Świlczanka Świlcza	2	0	2-8
12.Korona II Rzeszów	2	0	0-8

B2 RZESZÓW

Lubenia - Dobrzechów 3:4, Kozłówek - Wysoka Strzyżowska 1:2, Połomia - Szufnarowa 4:1, Grodzisko - Wisłok Strzyżów 1:8, AP Strzyżów - Mogielnica 1:2.

1.Wisłok Strzyżów	2	6	11-2
2. Wysoka Strzyżowska	2	6	9-2
3.Grom Mogielnica	2	6	7-2
4.Grunwald Połomia	2	3	5-4
5.AP Wisłok Strzyżów	2	3	3-2
6.Korona Dobrzechów	2	3	5-10
7.Start Lubenia	2	1	4-5
8.Sokół Grodzisko	2	1	2-9
9.Huragan Kozłówek	2	0	2-7
10.Albatros Szufnarowa	2	0	1-6

B3 RZESZÓW

Błażowianka II Błażowa - Husów 2:3, Harta - Albigowa 1:0. Pauza: Hyżne. Mecz Chmielnik - Kraczkowa przełożony na 9 września.

1.Czarni Kraczkowa	2	6	14-1
2.Orzeł Harta	3	6	4-5
3.HALO Hyżne	2	4	7-2
4.Pogórze Husów	2	3	3-5
5.Błażowianka II Błażowa	3	3	6-12
6.Arka Albigowa	2	1	1-2
7.Galicja Chmielnik	2	0	1-9

B4 RZESZÓW

Palikówka - Łukawiec 4:0, Czarna - Wólka Podleśna 2:2, GKS II Trzebownisko - Białobrzegi 4:0, Kosina - Włókniarz II Rakszawa 0:1, Brzóza Stadnicka - Rogóźno 8:1, Wola Dalsza - Wysoka 2:3. Pauza: Budy Łańcuckie.

1.Orzeł Wysoka	3	9	6-3
2.Włókniarz II Rakszawa	2	6	5-0
3.GKS II Trzebownisko	2	6	12-0
4.Palkovia Palikówka	3	6	15-4
5.Start Brzóza Stadnicka	3	6	10-3
6.Dąb Kosina	3	6	6-3
7.Wisłok Czarna	3	4	6-4
8.Leśna Wólka Podleśna	3	4	6-6
9.Brzeg Białobrzegi	3	3	4-8
10.LKS Wola Dalsza	3	3	8-8
11.Budovia Budy Łańcuckie	2	0	2-12
12.ŁKS Łukawiec	3	0	1-12
13.Szarotka Rogóźno	3	0	2-20

B5 RZESZÓW

Padew Narodowa - Krzemienica 2:1, Malinie - Ławnica 1:0, Trzciana - Gliny Małe 1:0, Strażak II Grochowe - Borowa 3:2, Jaślany - Górki 0:2, Victoria II Czermin - Rzędzianowice 3:3.

1.Wiśnia Trzciana	3	9	9-1
2.Sokół Malinie	3	9	9-2
3.Błysk Górki	3	9	6-0
4.Padew Narodowa	3	6	4-5
5.Victoria II Czermin	3	5	8-6
6.Wisła Gliny Małe	3	4	4-4
7.Jutrzenka Ławnica	3	3	4-4
8.Strażak II Grochowe	3	3	5-7
9.Pitmark Jaślany	3	3	4-6
10.Rzędzian Rzędzianowice	3	1	5-12
11.Grom Krzemienica	3	0	2-7
12.Wisłoka Borowa	3	0	3-9

B6 RZESZÓW

Dąbrówka Wisłocka - Atut II Podborze 2:3, Pień - Wierzchowiny 6:1, Goleszów - Tuszyma 2:1, Zgórsko - Dulcza Wielka 2:3, Janowiec - Dulcza Mała 3:1, Żarówka - Piast II Wadowice Górne 4:1.

1.Sokół Pień	3	9	12-1
2.Janovia Janowiec	3	9	9-1
3.Atut II Podborze	3	7	8-6
4.Dąbrówka Wisłocka	3	6	13-5
5.Madras Goleszów	3	6	5-13
6.Sprint Żarówka	3	4	5-5
7.KS SMP Tuszyma	3	3	4-8
8.Jamnica Dulcza Wielka	3	3	4-8
9.Piast II Wadowice Górne	3	3	11-7
10.KS Zgórsko	3	3	7-8
11.KS Wierzchowiny	3	0	5-12
12.Apollo Dulcza Mała	3	0	5-14

B7 RZESZÓW

Majdan Królewski - Komorów 1:1, Hucina - Kolbuszowianka II Kolbuszowa 0:3, Hadykówka - Przedbórz 2:1, Przyłęk - Dzikowiec 2:6, Widełka - Ostrowy Baranowskie 3:1, Raniżów - Krzątka 1:0.

1.Raniżovia Raniżów	3	9	10-0
2.Kolbuszowianka II	3	9	7-1
3.Zryw Dzikowiec	3	6	15-7
4.Majdan Królewski	3	4	6-5
5.LZS Krzątka	3	4	6-5
6.Błękitni Komorów	3	4	4-3
7.Marmury Przyłęk	3	4	7-10
8.Vigor Trzęsówka	2	3	2-2
9.Ceramika Hadykówka	2	3	2-3
10.Huragan Przedbórz	3	3	3-5
11.Wilga Widełka	2	3	3-3
12.Ostrowy Baranowskie	3	0	3-13
13.LKS Hucina	3	0	3-14

B1 STALOWA WOLA

Sokolniki – Dąbrowica 2:1, Kopcie – Grębów 2:1, Skowierzyn – Chmielów 0:6, Serbinów – Sobów 2:0, Baranów Sandomierski – Wrzawy 2:1, Cygany – Knapy 0:22. Pauzowały Stale. 2 września rozegrano zaległy mecz 1. kolejki Chmielów – Cygany 11:0.

1.Sokół Sokolniki	4	10	16-5
2.KS Kopcie	4	10	14-3
3.Wspólnota Serbinów	4	9	7-6
4.Kolejarz Knapy	4	7	32-10
5.Płomień Chmielów	3	7	18-1
6.Strzelec Dąbrowica	4	7	8-7
7.GAS Baranów	4	6	6-8
8.Unia Skowierzyn	4	6	7-10
9.Transdźwig Stale	2	1	5-6
10.Słowianin II Grębów	2	0	2-4
11.San Wrzawy	3	0	1-8
12.Iskra Sobów	4	0	2-17
13.LZS Cygany	2	0	0-33

B2 STALOWA WOLA

Jarocin – Turbia 1:0, Glinianka – Pysznica 5:5, Bojanów – Kopki 3:2, Przędzel – Krzaki-Słomiana 0:9, Rzeczyca Długa – Zaklików 0:3, Rudnik nad Sanem – Kurzyna 3:2, Zdziechowice – Wola Rzeczycka 0:6.

1. Herosi Krzaki-Słomiana	4	10	27-5
2. KS Jarocin	4	10	14-1
3. Orzeł Glinianka	4	10	18-8
4. Orzeł Rudnik	4	8	9-7
5. Sanna Zaklików	4	7	16-9
6. Wichry Rzeczyca Długa	4	7	12-7
7. LZS Wola Rzeczycka	4	5	11-8
8. Lotnik Turbia	4	4	8-7
9. Olimpia II Pysznica	4	4	11-16
10. Polonia Przędzel	4	4	7-13
11. WKS Kurzyna	4	3	5-16
12. Korona Bojanów	4	3	4-15
13. Huragan Zdziechowice	4	3	5-21
14. Jutrzenka Kopki	4	0	5-19

B3 STALOWA WOLA

Stare Miasto – Chałupki Dębniańskie 1:2, Tarnogóra – Dębno 0:1, Wierzawice – Brzóza Królewska 4:1, Łętownia – Sarzyna 6:2, Harasiuki – Kuryłówka 0:2, Łukowa – Jelna 2:0. Pauzował Biedaczów.

1. San Wierzawice	4	9	19-7
2. Atlantic Chałupki	3	9	11-3
3. Advit Łętownia	4	9	13-6
4. Jutrzenka Dębno	4	9	9-3
5. Staromieszczanka	4	9	7-3
6. Kłyż Tarnogóra	4	9	9-6
7. Azalia Brzóza Królewska	4	6	10-10
8. Złotsan Kuryłówka	4	6	5-7
9. KS Łukowa	4	4	3-7
10. KS Sarzyna	3	1	3-8
11. Francesco Jelna	3	0	3-8
12. Tanew Harasiuki	4	0	8-17
13. Orzeł Biedaczów	3	0	1-16

2 LIGA KOBIET

UJ II Kraków - Sokół Kolbuszowa Dolna 5:0; Ostrovia Ostrów Wlkp. - PTC Pabianice 0:4; Ślęza II Wrocław - Bielawianka Bielawa 7:0; UKS Wisła Kraków - Dąb Zabierzów Bocheński 2:0; Respekt Myślenice - GKS II Katowice 2:3; Iskra Tarnów - MOSiR Lubartów 6:2.

1. UJ II Kraków	3	9	7-0
2. UKS Wisła Kraków	3	7	7-3
3. Ślęza II Wrocław	3	6	10-1
4. Iskra Tarnów	3	6	10-6
5. Bielawianka Bielawa	3	6	9-9
6. Sokół Kolbuszowa Dolna	3	4	4-7
7. PTC Pabianice	3	3	7-6
8. GKS II Katowice	3	3	5-9
9. Ostrovia Ostrów Wlkp.	3	3	6-12
10. Respekt Myślenice	3	3	8-6
11. Dąb Zabierzów Boch.	3	3	2-6
12. MOSiR Lubartów	3	0	2-12

3 LIGA KOBIET

Podgórze Kraków - DAP Dębica 10:0; KSZO Ostrowiec Św. - Beniaminek Krosno 10:1 dla Beniaminka Sendybeł; Iskra II Tarnów - Stal Łańcut 3:6; Pogorzanka Pogorzyce - Izolator Boguchwała 2:3 dla Izolatora Lorenc dwie, Bukowiec; Puszcza Niepołomice - Avia Świdnik 4:3; Football Success Academy Kraków - Iskra Brzezinka 7:0.

1. FSA Kraków	3	9	18-0
2. Podgórze Kraków	3	9	16-0
3. Izolator Boguchwała	3	9	10-3
4. Stal Łańcut	3	6	11-7
5. Pogorzanka Pogorzyce	3	4	5-5
6. Iskra Brzezinka	3	3	3-10
7. Iskra II Tarnów	3	3	13-10
8. KSZO Ostrowiec Św.	3	3	12-11
9. Puszcza Niepołomice	3	3	6-11
10. Avia Świdnik	3	1	7-15
11. Beniaminek Krosno	2	0	1-14
12. DAP Dębica	2	0	0-16

©℗

eprasa.pl 92188645ca

PIŁKA NOŻNA

Polski mecz na otwarcie nowej edycji Ligi Mistrzów

Jacek Czaplewski

Wtorek jest pierwszym dniem fazy ligowej Ligi Mistrzów. Wieczorem obejrzymy mecz z polskimi akcentami. FC Porto z Jakubem Kiwiorem w składzie spróbuje powstrzymać Erlinga Haalanda z Manchesteru City. Zagwiżdże im Szymon Marciniak.



FOT. NURPHOTO/EASTNEWS

Szymon Marciniak poprowadzi dziś mecz w Porto w inauguracyjnej kolejce fazy ligowej piłkarskiej Ligi Mistrzów

Przed nami nietypowa inauguracja, ponieważ rozciągnięta nie do standardowych dwóch, lecz aż trzech dni. Czwartek zarezerwowany dla Ligi Europy i Ligi Konferencji jest bowiem wyjątkowo wolny. Te rozgrywki wystartują później, dlatego część meczów Ligi Mistrzów zdecydowano się przełożyć właśnie na ten dzień, by kibice mogli doświadczyć jeszcze więcej emocji.

Dziś zaplanowano sześć spotkań: dwa na godz. 18.45, cztery od godz. 21.00. UEFA postarała się z terminarzem, serwując nam od razu dwa wielkie hity. Zanim jednak do nich dojdzie, to AEK Ateny podejmie debiutujący LASK Linz, zaś Club Brugge zmierzy się z Aston Villą reprezentanta Polski - Matty'ego Casha. Transmisję tych i pozostałych meczów obejrzymy na kodowanych kanałach grupy Canal+.

Tak zwany polski hit, i to jest doskonała informacja, pokaże w paśmie otwartym kanał TVP 1. Mateusz Borek z Grzegorzem Mielcarskim skomentują powrót FC Porto do Ligi Mistrzów po trzech latach oczekiwania. Mistrz Portugalii jest w świetnej formie. Na krajowym podwórku - w przeciwieństwie do Sportingu Lizbona czy Benfiki Lizbona - wygrał wszystkie mecze. W ostatnim z nich z Moreirense (2:1) prowadzenie dał Jan Bednarek, którego wieczorem zabraknie w składzie z powodu przymusowej pauzy za czerwoną kartkę obejrzaną w poprzedniej edycji Ligi Europy. Z tercetu naszych rodaków w akcji zobaczymy jedynie Jakuba Kiwiora. Oskara Pietuszewskiego - niestety - zabraknie nawet na ławce, bo od dłuższego czasu leczy kontuzję mięśniową i póki co nie zanosi się na jego rychły powrót. Włoski trener Francesco Farioli ma więcej zmartwień. W ofensywie nie wystawi bowiem Victora Froholdta. Duńczyk w weekendowym meczu stracił przytomność po zderzeniu z rywalem.

Takich zmartwień kadrowych nie ma Enzo Maresca. Rodak Fariolego póki co wypada całkiem przyzwoicie w roli następcy Pepa Guardioli. Przegrał wprawdzie Tarczę Wspólnoty z Arsenalem (0:3), ale już w Premier League wygrał każde z trzech spotkań, w tym ostatnie z beniaminkiem Coventry po golu Erlinga Haalanda. Norweski bohater niedawnego mundialu zdążył już strzelić w tym sezonie trzy gole. - Cały czas jesteśmy w fazie przebudowy - nie ukrywa snajper, który jest pod wrażeniem ruchów transferowych z letniego okienka. Za przeszło pół miliarda euro (!) pozyskano dziewięciu graczy, w tym najdroższego Enzo Fernandeza z Chelsea za 145 mln. Argentyńczyk jest już po udanym debiucie.

Fajerwerków spodziewamy się nie tylko w Portugalii, ale i we Włoszech. Inter Mediolan po spektakularnym odwróceniu wyniku z Napoli w Serie A (przegrywał 0:2, wygrał 3:2) w hicie 1. kolejki zagra na wyjeździe z Realem Madryt, czyli zespołem liżącym rany po pierwszej porażce w La Liga - przeciwko Betisowi (0:1). Na Bernabéu czeka nas zatem mecz wagi ciężkiej z udziałem pretendentów do zdobycia trofeum.

SIATKÓWKA

Turczynki nie do zatrzymania. Magdalena Stysiak ponownie odpaliła. Ale to było za mało...

Paweł Wiśniewski

Po raz drugi z rzędu siatkarki z Turcji wywalczyły mistrzostwo Europy. W finale rozegranym w hali Sinan Erdem Dome w Stambule pokonały Włoszki 3:2 (16:25, 25:22, 12:25, 25:21, 15:10). Brązowy medal zdobyła reprezentacja Serbii po zwycięstwie z Polską 3:1 (25:21, 25:19, 15:25, 25:18). MVP turnieju została Turczynka urodzona na Kubie - Melissa Vargas.

Turczynki triumfowały trzy lata temu w Brukseli - wówczas także po tie-breaku wygrały z Serbkami, a jedną z dwóch najlepszych atakujących mistrzostw Europy została wybrana nasza Magdalena Stysiak (drugą była Ebrar Karakurt).

Polki kolejny czempionat Starego Kontynentu zakończyły poza podium. Ostatni medal - brązowy - zdobyły 17 lat temu w Łodzi...

W długiej historii mistrzostw Europy reprezentacja Polski wywalczyła w sumie jedenaście medali - dwa złote (2003, 2005), cztery srebrne (1950, 1951, 1963, 1967) oraz pięć brązowych (1949, 1955, 1958, 1971, 2009).

Podczas tegorocznego turnieju podopieczne trenera Stefano Lavariniego wygrały wszystkie mecze w fazie grupowej. Straciły tylko trzy sety - jeden z Łotyszkami i dwa z Turczynkami.

Z kolei w ćwierćfinale Holenderkom pozwoliły ugrać tylko jednego seta. W półfinale Polki musiały jednak uznać wyższość reprezentacji Włoch - aktualnego mistrza świata i mistrza olimpijskiego.

W meczu o brązowy medal Serbki pokazały wielką klasę i nie dały nam większych szans. I nie pomogła świetna dyspozycja kapitan naszej drużyny narodowej - Magdaleny Stysiak. Po słabszym występie w półfinale przeciwko Włoszkom najlepsza polska atakująca rozegrała znakomite spotkanie. Zdobyła 28 punktów, ale nie wystarczyło to na dobrze dysponowane Serbki.

- Jest wielki żal - stwierdziła Stysiak. - Walczyłyśmy po tych dwóch przegranych setach, byłyśmy blisko, żeby doprowadzić do tie-breaka, ale Serbia była lepsza. Nie udało się, to jest wielka nauka dla nas, jeszcze trochę brakuje nam do tych najlepszych zespołów na świecie.

Jej zdaniem trzeba docenić czwartą lokatę, bowiem ostatni raz w półfinale mistrzostw Europy Biało-Czerwone rywalizowały siedem lat temu.

- To jest coś fajnego, choć kibice pewnie nie są do końca zadowoleni - dodała. - Walczyłyśmy z najlepszymi zespołami na świecie.

Magdalena Stysiak znalazła się w TOP 5 najlepiej punktujących.

1. Isabelle Haak (Szwecja) 247 pkt.
2. Melissa Vargas (Turcja) 195 pkt.
3. Paola Egonu (Włochy) 167 pkt.
4. Magdalena Stysiak (Polska) 152 pkt.
5. Tijana Bošković (Serbia) 147 pkt.

Dream Team:

- MVP: Melissa Vargas (Turcja)
- Najlepsza atakująca: Melissa Vargas (Turcja)
- Najlepsza rozgrywająca: Alessia Orro
- Najlepsze przyjmujące: Derya Cebecioğlu (Turcja) i Miriam Sylla (Włochy)
- Najlepsze środkowe: Hena Kurtagić (Serbia) i Zehra Güneş (Turcja)
- Najlepsza libero: Hatice Gizem Örge (Turcja)

KOSZYKÓWKA

Resoviacy wygrali turniej w Tychach, a Miasto Szkła doznało dwóch porażek

Tomasz Ryzner

OPTeam Resovia okazał się najlepszym zespołem turnieju w Tychach, w którym wystąpiły cztery drużyny z zaplecza ekstraklasy. „Bieszczadzkie Wilki" pokonały zarówno miejscowy GKS, jak i Weegree AZS Politechnikę Opolską. Dwie porażki poniosło na Śląsku Miasto Szkła Krosno.

W Resovii zagrali już dwaj rekonwalescenci - Grzegorz Grochowski i Ołeksandr Miszula, ale w meczu z GKS-em kontuzji mięśni łydki nabawił się Kacper Margiciok,

Wyniki: półfinały, GKS Tychy - OPTeam Resovia 72:83 (20:24, 19:17, 18:26, 15:16), AZS Politechnika Opolska - Miasto Szkła Krosno 93:86 (22:15, 24:18, 23:16, 24:37); **o 3. miejsce**, GKS - Miasto Szkła 87:71 (22:12, 20:17, 24:16, 21:25), **finał**, AZS PO - OPTeam Resovia 65:80 (9:17, 17:26, 17:21, 22:16).

Punkty: OPTeam Resovia: Grochowski 7 (1x3, 7 as., 4 str.), 4 (7 zb., 11 as., 3 prz.), Góreńczyk 10, 12 (1x3, 3 prz.), Margiciok 3, -, Bartosz 14 (2x3, 8 zb.), 9, Antypow 14 (2x3, 6 zb.), 19 (2x3), Miszula 12 (2x3), 4, Szpakowski 3 (1x3, 5 as.), 8 (1x3, 6 as.), Szefler 8 (10 zb.), 10, Ząbczyk 11 (3x3), 10 (2x3), Kurek 0, 4, Żydzik 1, 0.

Miasto Szkła: Murray 25 (4x3, 5 as., 3 str.), 28 (3x3), Jankowski 19 (5x3), 3 (1x3), Pawlak 3 (1x3), 0, Struski 7, 7 (1x3, 4 str.), Radić 5 (7 zb.), 10 (9 zb.), Hlebowicki 6 (2x3), 8 (2x3) Sadowski 8, 7, Durski 3, 2, Chrabota 10 (8 zb.), 4, Tarnawski 0, 2. ©℗



FOT. KOSZYKÓWKA RESOVIA/FACEBOOK

Koszykarze OPTeam Resovii okazali się najlepsi podczas turnieju w Tychach i mogą się powoli szykować do mistrzostw Podkarpacia

eprasa.pl 92188645ca

SPORT

• **Czarni Jasło (5 pkt. po 6. kolejach) szukają nowego trenera.** Szymon Cetnarowski zrezygnował po porażce w Lubaczowie.

SIATKÓWKA | TAURON LIGA KOBIET

Siatkarki DevelopResu wracają już po mistrzostwach Europy

Marek Bluj

- Cieszymy się, bo od poniedziałku w przygotowaniach naszej drużyny do zbliżającego się sezonu uczestniczy już 10 zawodniczek – informuje Paulina Peret, kierownik drużyny KS DevelopRes Rzeszów, wicemistrzyń Polski. – Za tydzień będziemy już w komplecie – dodaje.



FOT. KS DEVELOPRES/FACEBOOK

Alicja Grabka i Julita Piasecka, siatkarki DevelopResu i reprezentacji Polski zakończone mistrzostwa Europy otrzymały kilka dni wolnego

Siatkarki DevelopResu w poniedziałek rozpoczęły już piąty tydzień przygotowań. Ze względu na udział siedmiu Rysic w zakończonych w niedzielę mistrzostwach Europy, w treningach uczestniczyło tylko siedem zawodniczek, wśród których nie było ani jednej przyjmującej. Na dodatek indywidualny tryb przygotowań ma środkowa Dominika Pierzchała, która osiem miesięcy temu przeszła poważny zabieg kontuzjowanego kolana i jej powrót na boisko nie jest jeszcze określony. - Nie można się spieszyć, jej powrót musi być bardzo starannie zrobiony. Na pewno jeszcze miesiąc będziemy Dominikę oszczędzać - mówi Paulina Peret. Na szczęście reprezentantki, po kilku dniach wolnego, przyjeżdżają już do klubu. Do koleżanek dołączyły trzy nowe Rysice. Jako pierwsza już we wtorek tamtym tygodniu zameldowała się Uliana Kotar, środkowa kadry Ukrainy. W poniedziałek od siłowni zaczęły wspólną pracę nad formą w nowym klubie Czeszka Magdalena Bukovska – przyjmująca oraz Chorwatka Mika Grbavica – atakująca, która podczas ME grała na pozycji przyjmującej. Obie po południu wzięłytakże udział w treningu w hali na Podpromiu.

Do kompletu brakuje jeszcze czterech siatkarek, reprezentantek Polski - Alicji Grabki – nowej rozgrywającej i Julity Piaseckiej – przyjmującej oraz dwóch przyjmujących reprezentacji Holandii – Marrit Jasper i Laury Jansen. Kwartet ten oczekiwany jest w Rzeszowie w ten weekend, a na treningu w poniedziałek (14 bm.). - Wszystkie zawodniczki muszą się zgrywać, mamy nowe rozgrywające, a rozegranie to jest bardzo ważna rzecz. Mistrzostwa trwały dosyć długo, mamy mało czasu na klubowe przygotowanie się do rozgrywek, zwłaszcza, że kalendarz jest napięty, ale nic na to nie poradzimy - twierdzi nasza rozmówczyni.

Rzeszowianki rozgrywki ligowe najprawdopodoobniej zainaugurują w niedzielę 4 października wyjazdowym meczem w Łodzi z ŁKS-em Commercecon. Premiera sezonu w Rzeszowie odbędzie się w poniedziałek 12 października z Sokołem & Hagric Mogilno, bo wcześniej hala Podpromie jest zajęta.

Trwa drugi etap sprzedaży karnetów na mecze Developres. Mogą je kupować wszyscy ch ętni stacjonarnie i online. Odbiór w biurze klubu w Podpromiu (pon.-pt., godz. 12–17). ©℗

NARODOWY DZIEŃ SPORTU

Wkrótce finał Narodowego Dnia Sportu w Rzeszowie. Atrakcje przez cały weekend

Opracował Marcin Jastrzębski

W niedzielę 13 września rzeszowskie Bulwary znów zamienią się w wielkie sportowe miasteczko. To właśnie tam odbędzie się finał Narodowego Dnia Sportu. Rzeszowski ratusz kieruje zaproszenie do wszystkich mieszkańców i zdradza kalendarz imprez, jakie odbędą się w weekend: 11 – 13 września.

Sportowy weekend rozpocznie się 11 września Nightskatingiem. W tym roku wydarzenie zyska nową lokalizację- start i meta znajdą się pod Mostem Zamkowym, oraz motyw przewodni Cyberpunk.

– Na miejscu będą czekały rolki, kaski i ochraniacze. Powstanie także mobilny skatepark i jedna z największych ramp startowych – zapowiadaJakub Flaga, organizator Nightskating Rzeszów. Wicemistrz Europy w Free Jumpie liczy na to, że tym razem liczba uczestników przekroczy 1000 osób. – Zdarzały nam się już edycję z dziewięcioma setkami uczestników. Rzeszów spokojnie jest w stanie przebić barierę 1000 osób – ocenia Flaga.

W sobotę sportowe wydarzenia przeniosą się m.in. do Lasu Słocina. Najpierw na trasę wybiegną uczestnicy Rzeszowskiego Biegu Górskiego, a później pojawią się na niej zawodnicy MTB XC Rzeszów. – Zapisy do rywalizacji biegowej i rowerowej cały czas są otwarte. Dla miłośników sportów rakietowych mamy natomiast nowość – turnieje padlowe na Bulwarach - mówił Jarosław Gutowski, Dyrektor Wydziału Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta Rzeszowa.

W programie Narodowego Dnia Sportu znalazła się także piłka nożna. W niedzielę rozegrany zostanie finał cyklu Family Cup, którego wcześniejsze etapy odbywały się podczas wydarzeń na rzeszowskich osiedlach. – W niedzielę proponujemy dwie piłkarskie zabawy. Pierwsza to finał Family Cup. Eliminacje prowadziliśmy od czerwca podczas dni osiedli. Druga to turniej „Od amatora do idola", którego ideą jest aktywizacja dzieci i młodzieży z rzeszowskich osiedli – mówił Grzegorz Stęchły, Przewodniczący Społecznej Rady Sportu przy Prezydencie Rzeszowa i organizator Family Cup.

Turniej „Od amatora do idola" rozpocznie się w niedzielę o godz. 10 na Stadionie Miejskim przy ul. Hetmańskiej.

Na miejskim obiekcie czekają nas także duże sportowe emocje. 12 i 13 września rozegrany zostanie turniej ORLEN Amp Futbol Ekstraklasy. – Wchodzimy już w decydującą fazę rozgrywek. Wyniki rzeszowskiego turnieju będą miały znaczenie w walce o tytuł Mistrza Polski – mówił Mateusz Chmiel, Prezes Zarządu Stali Rzeszów Amp Futbol.

Narodowy Dzień Sportu w Rzeszowie potrwa od 11 do 13 września. Szczegółowy program wydarzeń oraz informacje dotyczące zapisów dostępne są na SportowyRzeszow.pl. ©℗

SIATKÓWKA | TAURON LIGA KOBIET

ITA TOOLS Stal Mielec już po pierwszym sparingu

Marek Bluj

Siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec kontynuują przygotowania do sezonu 2026/2027 już pod okiem Jakuba Głuszaka, nowego pierwszego trenera. Prowadził on na mistrzostwach Europy reprezentację Ukrainy. Do nowych koleżanek ze Stali dołączyła także ukraińska libero Alika Lutsenko.

Mielecki zespół, w którym nastąpiło wiele zmian, ma już za sobą pierwszy sparing. Stal po wyrównanej walce przegrała z wicemistrzem Czech - VK Prostějov 1:3 (21:25, 27:25, 25:27, 21:25). - To nie była gra na wynik. Widać było, że mamy nowy zespół, który potrzebuje dalszej pracy nad zgraniem i wyeliminowaniem błędów. Mamy na to taki czas. Dla nas momentem na pełną dyspozycję jest 4 października i mecz z Volleyem Wrocław - podsumował Paweł Warzecha, prezes klubu.

Z 13-osobowej kadry mieleckiej drużyny na nadchodzący sezon brakuje jeszcze Lindy Andersson, środkowej reprezentacji Szwecji na ME. Linda dołączy do ekipy w tych dniach i weźmie udział w najbliższych sparingach. Odbędą się 11 i 12 września w Radomiu. ITA TOOLS Stal zagra tam z MOYA Radomką oraz PGE Budowlanymi Łódź.

18 i 19 bm. Stal wystąpi w Wieliczce „O Solną piłkę", a w dniach 25-26 września zaprezentuje się swoim kibicom podczas turnieju o Puchar Prezydenta Mielca. ©℗



FOT. MARCIN JASRZĘBSKI

Jakub Flaga z Rzeszowskiego Stowarzyszenia Rolkowego zachęca wszystkich do uczestnictwa w kolejnej edycji NightSkatingu

eprasa.pl 92188645ca